

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
● Nr 169 (10 041)

Poznań, wtorek 27 lipca 1976

Cena 50 gr
● Wyd. AB

Przemówienia Edwarda Gierka w języku bułgarskim

Nakładem wydawnictwa „BPK — Partizdat” ukazała się w Sofii książka w języku bułgarskim zawierająca przemówienia i artykuły I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka. Na 450 stronicach przedstawiona została działalność PZPR od VIII plenum, które odbyło się w lutym 1971 r. do VII Zjazdu partii.

Książka wyszła w ramach serii „Działacze polityczni naszych czasów”, wydawanej w Bulgarii. (PAP)

Rytmicznie pracują załogi konińskich elektrowni

Około 34 mln kilowatogodzin energii elektrycznej wyprodukowały wczoraj załogi elektrowni „Pątnów”, „Adamów” i „Konin” — największego obecnie w kraju zagłębia energetycznego. Jest to o prawie 1 mln kWh więcej niż założono w planie operatywnym.

W elektrowniach „Adamów” i „Pątnów” zakończono już letnie przeglądy i remonty bloków. Trwają jeszcze przeglądy maszyn i urządzeń pomocniczych. Sukcesy te tym bardziej zasługują na uznanie, że osiągnięto je w okresie kiedy to ze względu na aury pracy w elektrowniach jest trudniejsza niż zwykle. (PAP)

Spotkanie I Sekretarza KC PZPR z przedstawicielami spółdzielczości mieszkaniowej

W bieżącej pięcioletce 900 000 rodzin wprowadza się do nowych domów

I sekretarz KC PZPR — Edward Gierk spotkał się z przedstawicielami spółdzielczości mieszkaniowej.

W spotkaniu uczestniczyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak, kierownik Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Zbigniew Zieliński, minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Adam Glazur i minister administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska — Emil Wojtaszek.

W skład delegacji wchodził m. in.: Stanisław Kukuryka — przewodniczący zarządu CZSBM oraz Ryszard Witkowski — prezes Spółdzielni „Osiedle Młodych” w Poznaniu.

W czasie spotkania działacze spółdzielczości mieszkaniowej informowali Edwarda Gierkę o najistotniejszych problemach swej pracy. Mówiono o tym, co już dla poprawy sytuacji mieszkaniowej spółdzielczość dokonała, o podejmowanych przedsięwzięciach oraz planach mających na celu zwiększenie liczby nowych mieszkań, poprawę ich jakości, stworzenie jak najlepszych warunków życia i wypoczynku w spółdzielczych osiedlach. Ponad 4 mln osób mieszka obec-

nie w spółdzielczych domach. W efekcie działalności inwestycyjnej minionej 5-letki do nowych mieszkań wprowadziło się ponad pół mln rodzin — o 40 000 więcej niż przewidywał plan. A są to mieszkania większe, nowocześniejsze, zaprojektowane, o wyższym standardzie wykończenia i wyposażenia. Ponad 1/3 mieszkań w latach 1971-1975 przydzielona została młodym małżeństwom i tyleż samo pozostawiono do dyspozycji dużych rodzin, aby poprawić sytuację mieszkaniową ich załóg.

W tym 5-leciu spółdzielczość rozpoczęła realizację znacznie zwiększonego programu mieszkaniowego. Program ten przewiduje, że blisko 900 000 rodzin zamieszka do 1980 r. w nowych, spółdzielczych domach, przy czym 50 000 lokali mieścić się będzie w domach jednorodzinnych. Rozbudowując własny potencjał pozwalający na rozwój budownictwa jednorodzinnego, spółdzielczość wspiera przez myślenie budowlane, stwarza szanse wybudowania większej liczby mieszkań. Spółdzielczość wytworzyła przedsiębiorstwa dla „małego” budownictwa czynnego jest już w Koszalinie i Olsztynie. Buduje się na podstawie dokumentacji francuskiej Fabrykę Domków Jednorodzinnych w Warszawie, w planie są dalsze w Katowicach, Szczecinie, Łodzi i Gdańsku. Elementy z

tych fabryk posłużą do budowy osiedla dla załóg wielkich zakładów przemysłowych. Swym zasięgiem spółdzielnie obejmują stopniowo również tereny osiedli gminnych. W tym roku przekeżą w kilkunastu gminach ok. 3 000 mieszkań, a w całym 5-leciu wybudują ich ok. 40 000.

Wiele starań dokładają obecnie spółdzielcy działacze — o czym informowali w trakcie spotkania — do podniesienia estetyki i wzbogacenia wyposażenia istniejących osiedli, do poprawy gospodarowania zasobami mieszkaniowymi. W całym kraju przy wydatnej pomocy organów samorządowych i mieszkańców trwa akcja upiększania osiedli.

Mówiono także w czasie spotkania o tych formach spółdzielczej działalności, które mają na celu pomóc rodzinom w wychowywaniu dzieci i młodzieży.

I sekretarz KC PZPR wskazał na znaczenie i rangę działania spółdzielczości mieszkaniowej w rozwiązywaniu tak ważnego problemu, jakim jest poprawa sytuacji mieszkaniowej społeczeństwa. Środki przeznaczone na rozwój budownictwa mieszkaniowego muszą być możliwie najefektywniej wykorzystane, aby budować coraz więcej dobrych, wygodnych i ładnych mieszkań, by ludziami żyło się jak najlepiej w nowoczesnie zaprojektowanych i urządzonych osiedlach. Spółdzielczość ma w tej dziedzinie sporo dobrych doświadczeń. Warto je upowszechniać i rozszerzać.

Edward Gierk podkreślił także wagę tych form spółdzielczej działalności, które kształtują socjalistyczny model stosunków międzyludzkich, integrują wokół wspólnych spraw mieszkańców osiedli, sprzyjają dbałości o ogólnie do bro, podnoszą kulturę naszego społeczeństwa.

Na ręce uczestników spotkania I sekretarz KC PZPR przekazał wszystkim pracownikom i działaczom spółdzielczości pozdrowienia i życzenia dalszej, owocnej pracy. (PAP)

Dementi Lizbony

Powołując się na informacje pochodzące z portugalskiego ministerstwa spraw zagranicznych, agencja AFP pisze, że Portugalia zdementowała wczoraj rozpowszechniane za granicą pogłoski, jakoby kraj ten uznał aneksję Timoru Wschodniego przez Indonezję. W Lizbonie podkreślono, że problem byłej kolonii portugalskiej nie jest rozstrzygnięty i będzie omawiany na najbliższym posiedzeniu nowego rządu Portugalii.

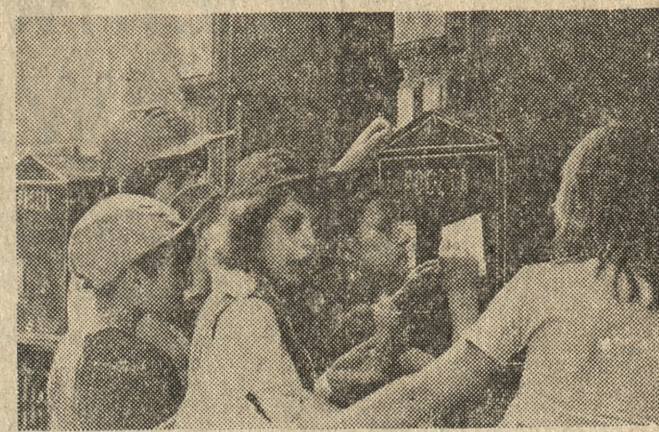
Wypowiedź F. Marcosa

Prezydent Filipin F. Marcos oświadczył przemawiając z okazji 60-lecia powstania Banku Narodowego Filipin, że normalizacja stosunków z krajami socjalistycznymi, a zwłaszcza ustanowienie stosunków dyplomatycznych z ZSRR, otwiera przed Filipinami szerokie możliwości w dziedzinie handlu, co sprzyjać będzie rozwojowi gospodarki filipińskiej.

Trwa lot „Saluta-5”

Wczoraj kosmonauci B. Wołynow i W. Zołobow, po dniu aktywnego wypoczynku przystąpili do wykonywania badań naukowo-technicznych. Z pokładu stacji orbitalnej „Salut-5” fotografowali księżyc znajdujący się na tle nocnego horyzontu ziemi. Urządze-

Pocztówka z kolonii



Fot. — CAF



Brązowy medal Mieczysława Nowickiego

Jednym z głównych punktów olimpijskiego programu był wczoraj występ indywidualny kolarzy. Piękny sukces odniósł Mieczysław Nowicki, który zdobył brązowy medal. Nie powiodło się natomiast naszemu mistrzowi Europy w wadze ciężkiej Andrzejowi Biegalskiemu, który odpadł z turnieju pięcioboju kolarskiego. Poniżej podajemy wyniki wczorajszych konkurencji olimpijskich, które otrzymaliśmy do chwili zamknięcia numeru.

LEKKOATLETYKA

W poniedziałek odbyły się eliminacje biegu na 400 m mężczyzn. Rozegrano 6 serii. Z każdej do następnej eliminacji kwalifikowało się po 5 zawodników, a ponad to dwóch z najlepszymi czasami. Na starcie stanęło 46 biegaczy, w tym trzech reprezentantów Polski. W pierwszej serii wystarto-

wał Zbigniew Jaremski. Miał on egzotycznych przeciwników. Startowało aż 6 czarnoskórych zawodników. Zdecydowane zwycięstwo odniósł Amerykanin Herman Frazier. Polak wywalczył 3 pozycję.

1. H. Frazier (USA)	— 46,09
2. M. Sands (Bahama)	— 46,52
3. Z. Jaremski (Polska)	— 46,68
4. P. Grant (Australia)	— 47,03

Jan Werner biegnący w II serii również zajął 3 miejsce.

1. F. Newhouse (USA)	— 45,42
----------------------	---------

Dokończenie na str. 4

PIERWSI OLIMPIJCZYZY POWRÓCILI DO KRAJU

W poniedziałek powrócili z Montrealu pierwsi polscy olimpijczycy — pięcioboista z Januszem Pečiakiem i gimnastycy z Andrzejem Szajną.

Już na godzinę przed przylotem na międzynarodowym lotnisku Okęcie zgromadziło się wielu kibiców. Wiwatująca młodzież oczekiwała przede wszystkim na złotego medalistę w pięcioboju nowoczesnym Janusza Pečiaka. Tuż po wylądowaniu samolotu, na płycie lotniska złotego medalistę olimpijskiego serdecznie powitała rodzina, a następnie gratulacje złożyli mu przedstawiciele GKKFiT i Polskiej Federacji Sportu i macierzystego klubu Legii.

Spontanicznie przyjęli najlepszych pięcioboistę montrealskiej olimpiady kibice, wielokrotnie podracując go do góry. Pečiak rozdał niezliczoną ilość autografów. Radość powitania sięgnęła zenitu, gdy mistrz olimpijski wznosił nad głowę swój złoty medal, wywalczony w tej tak trudnej konkurencji.

Wciąż zaciekle walki w Libanie

Wczoraj od rana toczyły się w Bejrucie żaźarte walki między antagonistycznymi ugrupowaniami. Mimo to, naczelny dowódca międzyarabskich sił pokojowych wezwał podlegające mu jednostki, aby starały się utrzymać linię demarkacyjną. Walki toczyły się także wokół Bejrutu. (PAP)

nia pokładowe „Saluta-5” działają sprawnie. Kosmonauci czują się dobrze.

Zamachy we Francji

Miniony weekend upłynął we Francji pod znakiem zamachów terrorystycznych. Eksplozowały cztery ładunki. Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń. Jedną z bomb wybuchła w Paryżu w pobliżu gmachu Opery. Z okien okolicznych budynków wyleciały szyby. Najpotężniejszy wybuch nastąpił na Korsyce. Zniszczony został budynec zamieszkiwany przez dowódcę wojsk francuskich na wyspie. Do zamachów przyznała się separatystyczna organizacja Korsykańczyków.

Egzekucja w Etiopii

Tymczasowy rząd wojskowy Etiopii ogłosił w niedzielę wieczorem komunikat informujący o egzekucji dwóch oficerów za przygotowanie zamachu stanu. Przypomnijmy, że przed kilkunastoma dniami pod podobnymi zarzutami wykonano wyroki śmierci na dwóch innych oficerach i 17 osobach cywilnych.



Gospodarka w I półroczu

Omówienie komunikatu GUS

Główny Urząd Statystyczny ogłosił dane o rozwoju gospodarki narodowej i o wykonaniu Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego za I półrocze 1976 r. W omówieniu komunikatu GUS wszystkie wskaźniki dotyczące minionego półrocza porównywane są z danymi za I półrocze 1975 r.

PRZEMYSŁ

Produkcja sprzedana (w cenach zbytu z 1 stycznia br.) wzrosła o 13 procent, przy czym sprzedaż na cele rynkowe — o 13,8 procent, a na cele eksportowe — o 12,1 procent. Zadania NPSG na cały 1976 r. w produkcji sprzedanej przemysłu wykonał w 50,9 procentach, w tym na cele rynkowe — w 51,6 procentach.

Nastąpił znaczny wzrost produkcji we wszystkich gałęziach przemysłu. Wyższy od przeciętnego uzyskano głównie w przemyśle elektromaszynowym oraz w przemyśle drzewnym, włókienniczym, odcieżowym.

Przeciętne zatrudnienie w przemyśle uspołecznionym wyniosło 4 710 600 osób i wzrosło o 0,5 procent. Udział wydajności pracy w przyroście produkcji był wyższy od planowanego i wyniósł 96,2 procent wobec 82,8 procent w I półroczu 1975 r.

ROLNICTWO

Na wyniki produkcji rolnej w I półroczu br. niekorzystnie wpłynął spadek zbiorów podstawowych upraw w 1975 roku. Odbiło się to na wynikach skupu m. in. żywej rzeźnego ogółem (w przeliczeniu na mięso), który był niższy o 1,2 procent. Skup zbóż ze zbiorów 1975 r. wyniósł 4,5 mln ton, tj. był niższy o 23 procent od skupu ze zbiorów 1974 r. Oznacza to, że do wykonania planu zabrakło 0,9 mln ton zbóż.

W I półroczu br. wartość do staw sprzętu rolniczego (łącznie z samochodami rolniczymi) była wyższa o ponad 20 procent. Zadania NPSG na 1976 r. wykonano w tej dziedzinie w około 56 procentach.

Zużycie nawozów sztucznych (w czystym składniku) pod zbory 1976 r. było o około 6

procent wyższe niż pod zbory roku poprzedniego.

INWESTYCJE I BUDOWNICTWO

W I półroczu br. nakłady inwestycyjne w gospodarce uspołecznionej osiągnęły poziom 226,7 mld zł i wzrosły o 11,6 procent co oznacza przekroczenie dynamiki założonej w NPSG.

HANDEL WEWNĘTRZNY I USŁUGI DLA LUDNOŚCI

Sprzedaż detaliczna towarów osiągnęła kwotę 427,6 mld, tj. wzrosła o 11,6 procent.

Dokończenie na str. 2



Delegacja ŚRP w Helsinkach

W związku z pierwszą rocznicą podpisania dokumentu końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie prezydent Finlandii — U. Kekkonen przyjął delegację Światowej Rady Pokoju z jej sekretarzem generalnym — R. Chandrą na czele. Przedstawiciele ŚRP wysoko ocenili rezultaty KBWE i zakomunikowali, że od 23 do 26 września br. obradować będzie w Helsinkach w tej samej sali, gdzie podpisano dokument końcowy KBWE, światowa konferencja w sprawie zaprzestania wyścigu zbrojeń, rozbrojenia i odzbrojenia. Będzie ona stanowiła ważny element walki o powszechne rozbrojenie.

Współpraca ZSRR — Finlandia

Ze znacznym wyprzedzeniem planu rozwija się w br. radziecko-fińska współpraca gospodarcza i handlowa. Podpisując protokół o wymianie towarowej na rok 1976 obie strony zakładały 10-procentowy wzrost wzajemnych ob-

rotów w porównaniu z ubiegłym rokiem. Tymczasem prasa fińska informuje, że wartość podpisanych w br. radziecko-fińskich porozumień handlowych przekroczyła planowany poziom 1,8 mld rubli i wynosi obecnie 1,86 mld rubli.

Narada KC MPLR

W Ulan Bator odbyła się wspólna narada Komitetu Centralnego MPLR i rządu MRL, poświęcona dalszemu rozwojowi hodowli i zwiększeniu produkcji mięsa w świetle uchwał XVII Zjazdu MPLR. I sekretarz KC MPLR, J. Cedenbal, podkreślił w swym przemówieniu, że partia i rząd pomyślnie realizują wytyczoną w tej dziedzinie politykę. M. in. została powołana specjalna komisja, która będzie się zajmowała zwiększeniem pogłowia bydła i produkcji mięsa.

Demonstracje w Hiszpanii

Pod hasłami autonomii dla zamieszkałego regionu, swobód politycznych i amnestii dla więźniów politycznych odbyła się w niedzielę demonstracja protestacyjna w Santiago de Compostela — stolicy położonej w północno-zachodniej części Hiszpanii. Demonstracja wiązała się z obchodami na terenie tej prowincji króla Hiszpanii — Juana Carlosa.

Stan konta budowy Pomnika — Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka przekroczył 600 mln zł. Kolejną, symboliczną wpłatę, w której mieści się 600 milionowa złotówka, przekazali wczoraj na ręce przewodniczącego Społecznego Komitetu Budowy Pomnika — Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka, min. Janusza Wierzbickiego harcerze z hufca ZHP w Trzciance (woj. piskie) oraz uczestnicy XXV Centralnego Międzynarodowego Obchodu Pokoju i Przyjaźni ZHP.

Harcerze z Trzcianki przekazali zebrane w czasie akcji letniej 2034 zł ze sprzedaży makulatury i runa leśnego oraz pieniądze zarobione podczas prac porządkowych.

Harcerze, którzy patronują budowie Centrum Zdrowia Dziecka, przekazali dotychczas na ten cel, jak poinformował uczestniczący w spotkaniu naczelnik ZHP Jerzy Wojciechowski, około 40 mln złotych. (PAP)

NAGRODA SARP DLA J. BOGUSŁAWSKIEGO

Doroczną, honorową nagrodę Stowarzyszenia Architektów Polskich przyznawaną za wybitne osiągnięcia w dziedzinie architektury zdobył w tym roku prof. Jan Bogusławski.

Twórczość laureata — wybitnego architekta i pedagoga — cechuje szerokie pojmowanie architektury. Swą działalnością obejmuje on bowiem zarówno kształtowanie przestrzeni, projektowanie obiektów architektonicznych, jak i detali we wnętrzach. Prof. Bogusławski wniósł znaczny wkład w rozwój współczesnej architektury, a także odbudowę wielu historycznych obiektów. Ma on w swoim dorobku kilkadziesiąt nagród zdobytych w krajowych i międzynarodowych konkursach.

Nagrodę SARP wręczył wczoraj J. Bogusławskiemu prezes Stowarzyszenia — Jerzy Buszkiewicz. (PAP)

HARCERSKI FESTIWAL KULTURY

W Kielcach od 26 lipca do 15 sierpnia br. spotyka się harcerska młodzież z całego kraju. Demonstracja ona będzie własny do robek w dziedzinie amatorskiego ruchu artystycznego. Województwo poznańskie w Kielcach reprezentuje Teatr Szkolny Kuratorium działający przy VI LO w Poznaniu, zespół wokalo-instrumentalny „Antrak” z Młodzieżowego Domu Kultury w Poznaniu, zespół tańca ludowego z Technikum Ochrony Roślin w Szamotułach, klub „Proscenium” działający przy Szczepie Harcerskim Zespołu Szkół Zawodowych nr 6 w Poznaniu i klub Kultury Górnictwa Domowego z V LO w Poznaniu.

W barwnym korowodzie inauguracyjnym Festiwalu harcerze województwa poznańskiego wystąpili pod hasłem: „Poznańskie wzorem socjalistycznej gospodarki rolniczej”. (Pg)

NOWE TRAWLERY-PRZETWÓRNIE • W KOLOROWYCH SIECIACH WIĘCEJ RYB • POŁOWY OD TROPIKU PO ANTARKTYDĘ • „MOSTY SAMOLOTOWE”

Dobry rok dalekomorskiej floty rybackiej

Wyjątkowo szybko rozwija się w br. polska dalekomorska flota rybacka. Zaawansowane są prace przy budowie dwóch nowych trawlerów-przetwórn: „Bonito” dla Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Usług Rybackich „Gryf” oraz „Odra” dla świnoujskiej „Odry”. To ostatnie przedsiębiorstwo połowów dalekomorskich otrzymało już w br. pięć nowoczesnych jednostek, wśród nich cztery trawler-przetwórnice oraz statek rybacko-szkoleniowy „Rybak Morski”, będący równocześnie bazą szkoleniową dla szczecińskiej Wyższej Szkoły Morskiej.

„Odra” wzbogaci się w br. jeszcze o cztery jednostki. Natomiast Szczecińskie Przedsiębiorstwo „Transocean” otrzymało ostatnio dwie nowoczesne jednostki transportowe „Kaszuby II” i „Wineta”.

W ten sposób realizowana jest rozbudowa polskiej dalekomorskiej floty rybackiej. Program Zjednoczenia Gospodarki Rybnej na lata 1976-1980 przewiduje, iż w tym okresie dla przedsiębiorstw połowów dalekomorskich i usług rybackich zbuduje się 37 jednostek. Będą wśród nich m. in. trawler-przetwórnice, wyposażone w nowoczesne urządzenia nawigacyjne, połowowe i przetwórcze, a także udoskonalone statki transportowe.

W polskich stoczniach powstaną dwa statki szkolno-rybackie oraz jeden badawczo-przemysłowy. Równocześnie balticka flota rybacka

otrzyma blisko 100 nowoczesnych kutrów-przetwórn.

Stale doskonalą się także metody połowów i urządzenia połowowe. Jednostki dalekomorskie wyposażone w nowoczesne urządzenia hydrolokacyjne, sondy, środki łączności. Flota rybacka otrzymuje nowe typy sieci. Grupa specjalistów rybołówstwa uzyskała patent na tzw. sieci z pasków dające znaczne oszczędności materiałowe; prowadzi się próby z sieciami kolorowymi, zwiększającymi efektywność połowów; łowi się na coraz większych głębokościach. Nowe trawlerzy dostosowane są do połowów we wszystkich warunkach — od tropikalnych po antarktyczne.

Udoskonalono także przetwórstwo rybne. Na statkach instaluje się nowe, coraz wydajniejsze linie do obróbki mechanicznej ryb, produkcji przetworów rybnych.

Równocześnie stwarza się załogom coraz lepsze warunki pracy i odpoczynku. Mechanizacja wielu czynności czyni je mniej uciążliwymi. Jednostki wyposażone są w doskonałe urządzenia socjalne. Dzięki organizacji tzw. „mostów samolotowych” zapewnia się rybakom szybszy powrót z łowisk do domów. (PAP)

Zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami, miejscami opady oraz burze. Temperatura maksymalna od około 16 stopni na południowym zachodzie, do około 24 w centrum i 30 stopni na krańcach wschodnich. Wiatry słabe i umiarkowane w czasie burz porzywiste, z kierunków północnych i wschodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

2 SIRONA

GŁOS — 27 VII 1976

Żniwa na polach Wielkopolski

Opady deszczu, które spowodowały przerwę w żniwaniu, wpłynęły bardzo korzystnie na vegetację roślin paszowych i okopowych. Kukurydza rośnie w oczach, poprawia się wygląd łąk, lucerników i konicy. Zapas wilgoci w glebach sprzyja wegetacji buraków cukrowych, warzyw i ziemniaków.

W województwie konińskim, które pierwsze w kraju zaczęło tegoroczne wielkie żniwa, skończono do wczoraj 22 000 hektarów żyta. Stanowi to 28 procent całości arealu tej rośliny. Zbóż ozimych skosi się tu 115 000 hektarów. Rolnicy korzystają przede wszystkim z własnego sprzętu, SKR-y zaś wykonują usługi żniwne na jej czwartej powierzchni.

Zakończono już w Konińskim żniwa rzepakowe, skończono 8 650 hektarów. Dotychczas rolnicy dostarczyli do magazynów plon z połowy powierzchni. (woj)

Długo wyczekiwany deszcz, który zaczął padać w końcu ubiegłego tygodnia, przerwał

Protest NRD przeciw naruszeniu granicy

Ministerstwo Spraw Zagranicznych NRD złożyło w stałym przedstawicielstwie RFN w Berlinie zdecydowany protest przeciw naruszeniu granicy państwowej przez obywatela zachodniemieckiego.

24 bm. na terytorium NRD w okolicach Gadebusch wdali się mężczyzna, który nie miał przy sobie żadnych dokumentów, a przedstawił się jako obywatel RFN — Willi Bubbers, zamieszkały w Hamburgu. Kiedy nie usłuchał on wezwania służby granicznej NRD, został zatrzymany i aresztowany.

NRD domaga się, aby kompetentne władze RFN podjęły niezbędne przedsięwzięcia dla zapobieżenia naruszeniu granicy państwowej NRD. W nocy zwraca się uwagę, że odpowiedzialność za następstwa podobnego postępowania będzie obciążała tych, którzy lekceważyli nienaruszalność granicy państwowej NRD. (PAP)

prace żniwne leszczyńskim rolnikom. Dotychczas skosili oni ponad 80 proc. arealu rzepaku oraz 13 proc. zbóż. Dobre plony rzepaku notuje Zootechniczny Zakład Doświadczalny w Pawłowicach koło Leszna — po 34 kwintale z hektara, a tak że stadnina koni w Żołędnicy oraz niektóre spółdzielnie produkcyjne.

Opady deszczu — w okolicach Leszna do poniedziałku zanotowano 70 milimetrów — sprzyjają podorywkom na świeżych ścierniskach oraz wysiewaniu poplonów. Rolnicy zasilają też nawozami azotowymi łąki i pastwiska. (tt)

Spory zastrzyk wilgoci otrzymało województwo poznańskie, gdzie — jak podaje Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Poznaniu — w ciągu trzech dni spadło 38,6 mm deszczu.

Zdołano w znacznym stopniu uporać się ze zbiorami rzepaku, np. w gospodarstwach państwowych skosiono rzepak w 44 procentach, omólciono zaś w 37 procentach, zakończył zbiory rzepaku Kombinat PGR Ptaszkowo, gdzie uzyskano plony w granicach 24,8 kwintali z ha. Trwa zbiór jęczmienia jarego, ze sprzętem żyta czeka się jeszcze na poprawę pogody.

Poznańskie odstawiło do magazynów państwowych największą w kraju rzepak. Można by

Usunięcie jednej z usterek

„Viking-1” kontynuuje badania Marsa

Dzięki naprawie dokonanej z odległości 343 milionów km, sonda kosmiczna „Viking-1” będzie prawdopodobnie mogła jutro określić czy istnieje jakakolwiek forma życia na Marsie.

Technicy Ośrodka Zdalnego Kierowania Lotami Kosmicznymi w Pasadena zdołali wreszcie odblokować ramię urządzenia sondy, służące do pobierania próbek gruntu marsjańskiego i podawania ich do trzech mini-laboratoriów, znajdujących się wewnątrz „ładownika”. Nie wyklucza się, że w „glebie” planety mogą znajdować się bakterie.

Operacja usuwania usterek przebiegała na makiacie „Vikinga-1” znajdującego się w ośrodku w Pasadena. Na sygnał radiowy wysłany z Ziemi usunęto rygiel, który uniemożliwiał całkowite rozłożenie ramienia mechanicznej „łopaty” sondy. (PAP)

Jeszcze przez parę dni?

Burze i deszcze nad Polską

W ciągu ostatnich dni nad Polską występują liczne burze z wodującą silne, lokalne opady deszczu. Burze nawiedziły m. in. po południowo-zachodnią część kraju oraz centralną Polskę. Padające obfite deszcze na Dolnym Śląsku spowodowały przybór wód w rzekach. Podniósł się poziom wody w dopływach górnej Odry i Wisły.

Minioną niedzielę wystąpiły w Polsce duże różnice temperatur. Na zachodzie kraju maksymalne temperatury wynosiły 15-20 stopni, zaś we wschodniej Polsce dochodziły do 30. Ochłodzenie w zachodniej Polsce spowodowane było napływem zimniejszego powietrza z północnego zachodu. Południowo-wschodnia i wschodnia część kraju była pod wpływem fali ciepła napływającego z południa.

W Poznaniu, Wrocławiu, Opolu notowano temperatury 16 stopni, a im dalej na wschód tym było cieplej. W Warszawie termometry wskazywały 26 stopni, w Siedlcach — 28, w Białymstoku — powyżej 28. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje, że ten typ pogody może utrzymać się jeszcze przez kilka dni. (PAP)

dać więcej, lecz PKP — wbrew zapowiedziom — nie zawsze w porę podstawia wagony. Na 5 zamówionych wagonów czekała bezskutecznie w niedzielę Cukrownia Środa i na 4 wagony Elewator w Gnieźnie.

W warsztatach Zjednoczenia Technicznej Obsługi Rolnictwa, oprócz usuwania awarii maszyn żniwnych, przygotowuje się sprzęt do wykopków i zbioru kukurydzy. (emp)

W krajach EWG na temat unii Europy zachodniej

Przeprowadzone przez jedną z komisji EWG badania opinii publicznej wykazały, że społeczeństwo krajów „dziewiątki” nie interesuje się zbyt problematyką związaną z projektowanym zjednoczeniem politycznym krajów członkowskich EWG. Przewiduje się jak najdalej idącą integrację polityczną i gospodarczą krajów Wspólnego Rynku.

Tylko 20 procent ankietowanych stwierdziło, że interesuje się doniesieniami na ten temat.

Obserwatorzy podkreślają, że w porównaniu z poprzednimi badaniami przeprowadzonymi w listopadzie 1975 r. liczba zwolenników EWG uległa zmniejszeniu, co tłumaczy się niepowodzeniem luksemburskiej narady szefów państw i rządów „dziewiątki” w kwietniu br.

Ankieta objęła 9 000 osób. Większość z nich uważa, że główną uwagę powinno się skupić przede wszystkim na ochronie praw obywatelskich, a dopiero potem na zagadnieniach finansowych i polityce zagranicznej. Podstawowe problemy, które nadal nurtują społeczeństwo krajów „dziewiątki”, to bezrobocie i inflacja. (PAP)

Nowa prowokacja

Zabójstwo kubańskiego przedstawiciela w Meksyku

Po kilkuletnim zlagodzeniu napięcia wokół Kuby biegnący rok znów obfituje w prowokacje antykubańskie. Po serii zamachów na rybaków kubańskich, po wybuchach bomb podłożonych m. in. w ambasadzie Kuby w Lizbonie w kwietniu br., w piątek 23 lipca zginął w meksykańskim mieście Merida pracownik kubańskiego przedsiębiorstwa rybackiego.

Nieznanymi dotychczas uzbrojeni terroryści usiłowali uprowadzić miejscowego konsula Kuby — Daniela Ferrera Fernandezę. Zdołał on jednak uciec cało z zamachu; zamordowany zaś został towarzyszący mu przedstawiciel przedsiębiorstwa rybackiego, Artaigana Diaz. Tym samym w dłuższą się listę ofiar terroru kontrrewolucyjnego, wymierzonego przeciwko ludowej Kuby i jej obywatelom. Władze meksykańskie uznały zamach za groźną prowokację, a prezydent Luis Echeverria zarządził wnikliwe śledztwo i zażądał przykładnego ukarania winnych. Wypada przypomnieć, że zaledwie przed kilku tygodniami podłożono bombę w samochodzie kubańskiego ambasadora w Meksyku. Próba zamachu nie powiodła się, ponieważ w porę zdołano unieszkodliwić ładunek wybuchowy.

Zamordowanie Artaigana Diaza w Meksyku, skąd w niedzielę, 25 lipca miał on powrócić do ojczyzny po zakończeniu pracy przy remoncie kubańskich kutrów, nastąpiło niemal w przededniu święta narodowego Kuby, 23 rocznicy ataku partyzantów Fidela Castro na koszarę Moncada w Santiago de Cuba. Przypuszcza się, że za-

Zakończono budowę fundamentu walcowni-zgniatacza



Wczoraj w Hucie „Katowice” zakończono budowę fundamentu walcowni — zgniata-

cza. Zadanie to wykonały brygady przedsiębiorstwa „Budostal-3”. Obiekt pochłoniął blisko 9 000 metrów sześciennych betonu. W najbliższych dniach fundament udostępnił zostanie brygadam „Mostostalu”, które rozpoczyna montaż urządzeń zgniatacza.

Kolejnym ważnym przedsięwzięciem, realizowanym w poniedziałek w Hucie „Katowice”, było betonowanie drugiego segmentu żaroodpornej estakady, która przejmować będzie surowkę z wielkiego pieca i od prowadzić ją do stalowni. Roboty betoniarzy na estakadzie surowki, wymagające bardzo dużej precyzji, wykonują fachowcy z „Budostal-4”.

Do portu rzecznego w Gliwicach przybył wczoraj kolejny zestaw pchany ze specjalnym ładunkiem — na pokładzie barge „Żegluga na Odrze” znajdowały się wielkie konstrukcje stalowe, wyprodukowane dla Huty „Katowice”.

Pierwszy rejs m/s „Huta Katowice”

Pierwszy eksploatacyjny rejs odbywa 64-tysięcznik Polskiej Żeglugi Morskiej m/s „Huta Katowice” — jeden z dwóch największych masowców, jakie pływają w polskiej flocie handlowej. Po opuszczeniu japońskiej stoczni w Kobe, statek popłynął do portu Legaspi na Filipinach, skąd zabierał kilka tysięcy ton kopry, po czym wziął kurs na indonezyjski port Ujung Pandang, gdzie po załadunku dalszych kilku tysięcy ton kopry odwiedził jeszcze kilka innych portów na Dalekim Wschodzie. Następnie m/s „Huta Katowice” wyruszy do Hamburga, z którego po rozładunku towarów uda się do jednego z portów polskich. (PAP)

przez załogę Huty „Szczecin”. W drodze z Wrocławia do Gliwic znajdują się kolejne zestawy pchane z ładunkiem specjalnych 15-tonowych wózków z importu przeznaczonych także dla Huty „Katowice”.

Dużym sukcesem pochwalić się może załoga Bydgoskich Zakładów Teletechnicznych „Telefa”. W ciągu zaledwie trzech tygodni wykonała ona dodatkowo pilne zamówienie dla Huty „Katowice”. Do 13 urządzeń dyspozytorskich i pięciu kompletów aparatów głośnomówiących typu „Telvos-2” jakie zostały zamówione w bydgoskiej fabryce, dołączono dalsze trzy urządzenia dyspozytorskie. Wszystkie te aparaty znajdują się już w obiektach nowo budowanej huty. (PAP)

Gospodarka w I półroczu

Dokończenie ze str. 1

sta o 14,4 procent, w tym sprzedaż detaliczna towarów dla ludności wyniosła około 379 mld zł i wzrosła o około 16 procent, a zatem więcej niż zakładano w NPSG. W grupie towarów żywnościowych dostawy m. in. mięsa, drobiu, podrobów i przetworów zwiększyły się o 10,8 procent, zaś spośród towarów nieżywnościowych rynek otrzymał np. o 10,2 procent więcej tkanin bawełnianych i bawełnopodobnych oraz o 62,4 procent więcej samochodów osobowych.

Wartość usług dla ludności (w cenach bieżących) osiągnęła kwotę 59,5 mld zł i wzrosła o 12,1 procent.

ZATRUDNIENIE, PŁACE, ŚWIADCZENIA SOCJALNE

Przeciętne zatrudnienie w gospodarce uspołecznionej w I półroczu br. wyniosło 11,7 mln osób. Wzrost zatrudnienia (o 122 000 pracowników) był przeszło dwukrotnie mniejszy niż w I półroczu ubr.

Zwiększyły się dochody nominalne netto pracowników zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej. Przeciętna płaca miesięczna nominalna netto w gospodarce uspołecznionej wyniosła w I półroczu br. 3.818 zł, przeciętna emerytura i renta nominalna — 1.660 zł.

SZKOLNICTWO, OCHRONA ZDROWIA, KULTURA

W roku szkolnym 1975/76 szkoły podstawowe ukończyło 605 400 uczniów. Liczba absolwentów w liceach ogólnokształcących wynosiła 150 800, a w szkołach zawodowych wszystkich typów — 557 800, w szkołach wyższych wszystkich typów w roku szkolnym 1975/76 studiowało 468 100 studentów.

Liczba lekarzy w końcu czerwca 1976 r. wzrosła w porównaniu ze stanem na koniec czerwca ubr. o 1 300, liczba łóżek w szpitalach ogólnych zwiększyła się o 4 900. W I półroczu br. wydano 3451 tytułów książek i broszur o łącznym nakładzie 77,6 mln egzemplarzy. Globalne nakłady gazet wyniosły 1,368 mln egzemplarzy. Liczba abonentów telewizji wzrosła do 6,7 mln, to jest o około 5,8 procent. (PAP)

„Koziołki” płacą

W 1003 PGL „Koziołki” w dniu 25 bm., w którym odbyły się losowania, wpłynęło 75 720 zł, z czego wartość 227 160 — zł.

W losowaniu I stwierdzono: 1 „czwórki” w wysokości 20 904 — zł, 4 „trójki” premiiowane — 211 — zł, 134 „trójki” po 111 — zł, 146 „dwójek” premiiowanych — 28 — zł i 2 286 „dwójek” po 8 — zł. W losowaniu II stwierdzono: 2 „czwórki” po 6 584 — zł, 9 „trójek” premiiowanych — 282 — zł, 85 „trójek” po 102 — zł, 121 „dwójek” premiiowanych — 27 — zł i 1 430 „dwójek” po 7 — zł.

Kolejne podwójne losowanie gry odbędzie się w dniu 1 sierpnia br. o godz. 12.00 na Rynku w Gnieźnie.

Telefony DONOSZA

Na ul. Poznańskiej w Gnieźnie samochód osobowy przejechał wczoraj leżącym na jezdni Antoniem K., który poniósł śmierć na miejscu.

Nadmierzna szybkość była w niedzielę przyczyną wypadku w gminie Książ w woj. poznańskim. Motocyklista Szczepan M. wjechał na zakręcie drogi w stojącą na poboczu grupę osób, w wyniku czego odniósł obrażenia nieletnia Halina R.

Z Daszyna przewieziono do szpitala w Ostrowie Czesława P., który wszedłszy w stanie nieprzytomnym na jezdnię został potrącony przez ciężarówkę. (b)

GŁOS WIELKOPOLSKI • DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

RODZINA „CEGIELSKIEGO”

U wejścia do zakładów na miniaturowym placu stoi po środku duża kamienna bryła, a na niej napis: „Kochajcie nasz zakład tak, jak myśmy go kochali”. Obok wykute trzy stylizowane lite-

od tropiku po syberyjskie śniegi przewożą pasażerów wagonem oznaczonym tymi samymi trzema literkami, a w setkach fabryk całego świata pracują obrabiarki i automaty od „Cegielskiego”. Tylko trzy litery,

W czołówce załogi są ludzie partii. To chyba jest też zrozumiałe. W ostatnich latach przyjęliśmy w nasze szeregi 1400 nowych członków PZPR.

ABY PRACA POMNAŻAŁA EFEKTY

— Kiedy przed trzema laty Sekretariat Komitetu Centralnego partii podjął uchwałę w sprawie pracy ideowo-wychowawczej wśród wielkoprzemysłowych skupisk klasy robotniczej, m. in. właśnie bogate doświadczenia załogi „Cegielskiego” stanowiły bazę wyjściową tych przedsięwzięć — kontynuuje Zenon Jaśkowiak. — Z różnorodnych form i doświadczeń w pracy, związanej z kształtowaniem osobowości pracownika w dobie rewolucji naukowo-technicznej oraz pobudzaniem aktywności społecznej i produkcyjnej (które w „HCP” stosowane są na co dzień) wymienić trzeba m. in. troskę o właściwą edukację i adaptację nowych, młodych pracowników, umocnienie pozycji mistrza jako wychowawcy i organizatora produkcji.

Mówiąc nawiasem, to właśnie pracownik „HCP”, dr Zbigniew Kruszyński, wydał przed kilku laty pionierską w kraju książkę na temat roli mistrza w zakładzie, która błyskawicznie zniknęła z półek. Oznacza to również, że działa się tu nie „po omacku”, lecz w oparciu o wyniki badań socjologicznych, psychologii i naukowej organizacji pracy. Powierza się funkcje majstrów, brygadzystów i kierowników wydziałów ludziom doświadczonym pod względem fachowym, a zarazem wyróżniającym się walorami harmonijnymi i koleżeńskimi. Współpraca z zespołem — o czywiście — umiejętnością kierowania ludźmi tak, aby ich praca przynosiła maksymalne efekty...

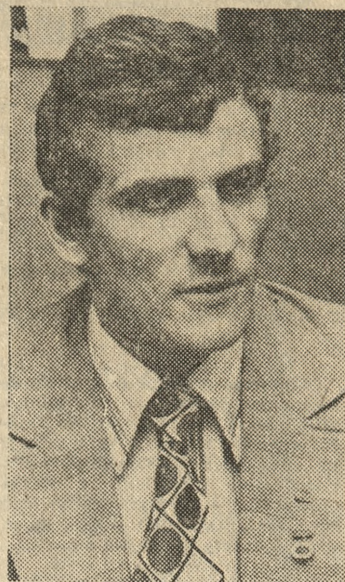
GODNOŚĆ I HONOR

Maria Rydlewska, ślusarskonserwator z fabryki silników okrętowych HCP, mówi o tym, że: „... moje trzy, już niemal dorosłe córki widzą, że jeździmy pomagać naszym starym, samotnie mieszkającym rodzicom. Myślę, że nauczono tego szacunku na naszym przykładzie. Odpowiedzą kiedyś tym samym. I że podobnie będą szanować pracę, traktując ją jako godność i honor człowieka. Ja mam na przykład pracę, jak dla kobiety uciążliwą, ale daje mi ona dużo satysfakcji. A w ogóle to wspólnie jest należeć do takiego jak mój kolektyw, do załogi, która potrafi gdy trzeba dać z siebie wszystko dla swej fabryki, miasta i kraju...”

ALEKSANDER NOWAK

wypłaca się go w ramach zasiłku macierzyńskiego.

Drużyna kwestia: do podstawy wymiaru zasiłku chorobowego i opiekuńczego wlicza się premie regulaminowe, objęte podstawowym systemem wynagrodzenia. Tylko te premie (a więc premie określone w umowie o pracę) jako stały składnik wynagrodzenia, wypłacane na podstawie regulaminu



Fot. — R. Fórmanek

Przyznając mi w prowadzonym przez organizację młodzieżową współzawodnictwie, tytułu „Mistrza Nauczyciela i Wychowawcy Młodzieży”, stanowię dla mnie dowód, iż zasady, jakimi kieruję się w codziennej pracy z młodzieżą są słuszne. Od czterech lat jestem mistrzem do spraw remontu i u-

ŁUDZIE NASZYCH DNI

Mistrz i wychowawca

trzymania ruchu w dziale głównej mechaniki. Podlega mi 50 osób. Sam jestem jeszcze młody, ale mam już pewne doświadczenie, dzięki któremu staram się podać obowiązkom.

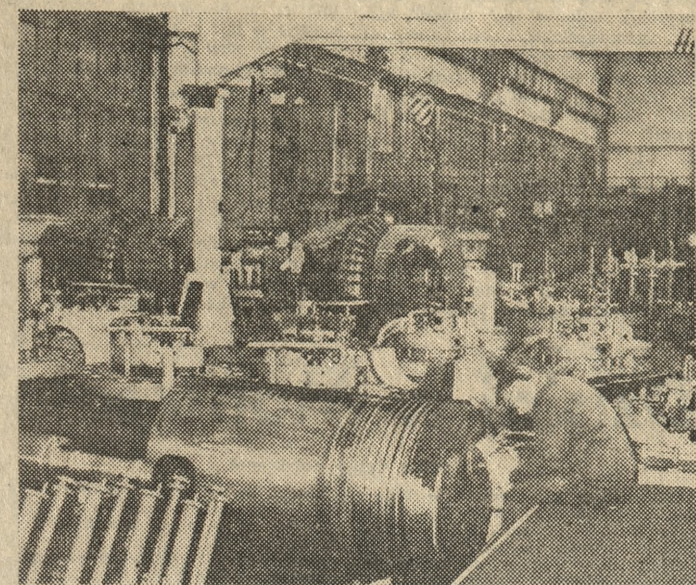
W Konińskich Zakładach Naprawczych pracuję dziesięć lat. Zaczynałem jako robotnik, by poprzez brygadzystę zostać mistrzem. Z tą wędrówką w górę związana jest moja znajomość problemów, z którymi spotykają się teraz ci, dla których jestem przełożonym. Dzięki temu mogę pomóc im w rozwiązywaniu ich problemów. Jeśli się chce zdobyć zaufanie i szacunek podwładnych, trzeba być dobrym fachowcem. Nie boję się pytań. Przez trzy kadencje byłem przewodniczącym koła ZMS. Uważam, że wprawianie się do zawodowych obowiązków przez działanie społeczne jest bardzo po-
mocne.

Gdy zastanawiam się nieraz, jakie cechy są najważniejsze, by być dobrym mistrzem,

to wydaje mi się, że oprócz wymienionych już, są nimi sta nowczość i słowność. Umiejętność egzekwowania obowiązków od podwładnych musi wiązać się z życzliwością i zrozumieniem. My, mistrzowie, nie mamy jeszcze w zakładzie dostatecznej możliwości nagradzania. Dano nam do dyspozycji kary, nagany i ostrzeżenia. A przecież rezultaty wychowawcze przynosi także sprawiedliwie i mądrze przydzielona nagroda na przykład z funduszu mistrzowskiego.

Bezwzględnie mistrz musi zdawać sobie sprawę z tego, iż wymagania stawiane innym w jeszcze większym stopniu dotyczą jego. Po kilku „wpadkach” i niekonsekwencjach w postępowaniu, traci się zaufanie. A to wymaga potem wielu starań i czasu, by naprawić straty.

Mówił: ROMAN KOZŁOWSKI
pracownik Konińskich Zakładów Naprawczych Przemysłu Węgla Brunatnego w Koninie. (woj)



Prace przy łoku silnika okrętowego.

Fot. — H. Kamza

ry w kole „HCP”. Ten apel od razu się „udziela”. Nawet obcemu.

— Jest nas 20 tysięcy. Tworzymy wielką rodzinę — tak określa to krótko monter z fabryki silników okrętowych Aleksander Wyrozemski. — A w rodzinie, wiadomo, najcenniejsza jest jedność, możność porozumienia, ale i szacunek do jej tradycji. Chodzi o rzetelną pracę wszystkich dla wszystkich z myślą o dziś i o pojutrze... Bo taki zakład, taka załoga to też Polska właśnie...

TYLKO TRZY LITERY

„HCP” — ten skrót ma wy mowę symbolu. Znają go u nas i nie tylko u nas. Kiedy w 1846 r. doktor filozofii, nauczyciel gimnazjalny i gorący patriota Hipolit Cegielski zakładał „Fabrykę maszyn i narzędzi rolniczych”, czynił to także z myślą o tworzeniu ekonomicznych podwalin wielkopolskiego społeczeństwa, o stworzeniu szans emancypacji zawodowej polskiego robotnika i technika — przerzuceniu germańskiego monopolu w tym względzie. Od 130 lat zakład ten jak rzadko który, zaznaczył swą obecność w życiu społeczno-gospodarczym całego kraju.

Znają go dziś doskonale na si przemysłowi partnerzy na świecie oraz — konkurenci, jako że śruby okrętowe 660 statków kilkudziesięciu bander obracają właśnie silniki „HCP”, a także dlatego, iż

tak mało i — tak dużo zarazem.

CHWILA ZADUMY

„Co składa się na kształt «dobrej roboty» naszej załogi?” — powtarza moje pytanie I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR, Zenon Jaśkowiak, jeszcze raz je powtarza i patrząc gdzieś daleko przez okno mówi — myślę, że i robotniczy honor, utrwalany z pokolenia na pokolenie. Niejednokrotnie ojciec i syn pracują u nas przy jednej obrabiarce. Ale i rozbudzenie na wych zainteresowań ukierunkowanych na wspólne sprawy zakładu i ugruntowanie przekonania, że od indywidualnego wysiłku każdego zależą wyniki wszystkich brygad, wydziałów, fabryk — całego kombinatu. Myślę także, iż pobudza nie duma z przynależności do zakładu tak cenionego w kraju i na świecie, z tak starymi tradycjami, przydaje ludzkiemu trudowi pewnego specjalnego, emocjonalnego zaangażowania. Jest ono racjonalnie spożytkowywane.

Odczuwalna jest wyraźna poprawa organizacji pracy, wsparcie o ścisłą współpracę z nauką i najambitniejszymi ośrodkami własnej i krajowej techniki. Nie tracimy też kontaktów ze światową czołówką, a nawet w wielu dziedzinach to my właśnie wyznaczamy jej tempo.

Paragraf i życie

Obliczanie zasiłku chorobowego według nowych zasad

(np. w służbie zdrowia, w łączności), przyjęta została również zasada dokonywania (ale od dnia 1 stycznia br.) wypłat tego dodatku jako wynagrodzenia za czas choroby i sprawowania opieki. Obecnie więc wszędzie tam, gdzie obowiązują przepisy przewidujące, przysługuje on również za czas choroby i sprawowania opieki, tyle tylko, że nie jako część składowa zasiłku chorobowego lub opiekuńczego, lecz jako wynagrodzenie. Inaczej jest przy zasiłku macierzyńskim. Tu dodatek za staż pracy (za wysługę lat) wchodzi do podstawy wymiaru zasiłku, i

premiowania, określającego konkretne warunki, które muszą być spełnione, by premia mogła być wypłacona) wchodzi do podstawy wymiaru zasiłku chorobowego i opiekuńczego. Innych premii do zasiłków chorobowego i opiekuńczego nie wlicza się, nie przysługują więc one za czas choroby i opieki.

Różne są terminy wypłat premii regulaminowych. Niektóre wypłacane są w okresach miesięcznych, inne w okresach kwartalnych, są też takie, które rozlicza się w okresie i za okres roczny, ale zaliczki na nie wypłacane są co

Refleksje z sali sądowej

Za podwójnym murem

Matka jest chora. To chyba coś poważnego. Proszę wejść do tego pokoju — usłyszał lekarz Pogotowia Ratunkowego. Przekroczył próg i osłupiał. Nie było pokoju — była ciemna, zatechła nora. Nie było chorej — były zwłoki. Leżały na podłodze wśród szmat, papierów, butelek.

Lekarz stwierdził, że staruszka zmarła kilka dni temu. To właśnie i scenaria jej śmierci zdecydowały, że zawiadomił MO. Pół roku później na ławie oskarżonych zasiadła córka zmarłej — Janina Krasicka. Prokurator zarzucił oskarżonej, że pozostawiała bez opieki matkę — Bronisławę J., następstwem czego była jej śmierć.

— Nie przyznaję się do winy — powiedziała na rozprawie J. Krasicka. — Nie przeczę, że matka żyła w anormalnych warunkach, ale tak właśnie żyć chciała. Tolerowałam jej dziwactwa. Nie starałam się o umieszczenie matki w domu starców, bo było mi jej żal...

Proces wykazał, że prawda była inna. W 1964 roku Bronisława J. opuściła szpital po trzymiesięcznym leczeniu zaburzeń psychicznych. Był to lek przed otoczeniem: unikanie

kontaktów z ludźmi, zamykanie się w pokoju, odmowa przyjmowania posiłków. Człowiek w podeszłym wieku cierpiący na takie schorzenia wymaga pieczołowitej opieki najbliżej albo umieszczenia w odpowiednim zakładzie leczniczym. J. Krasicka musiała zwać sobie z tego sprawę. A jednak nie starała się o przyjęcie matki do zakładu, ani też nie otoczyła jej właściwą opieką.

Staruszka mieszkała w kuchni z oknem zabitym deskami. Nie chciała, by ktokolwiek wchodził do tego pomieszczenia — i tak też się stało. Sama zaś nie umiała lub nie chciała zadbać o ład spowodowała, że jej lokum przypominało zsep śmieci. Oskarżona nie zwracała na to uwagi. Opiekę nad matką ograniczyła do dostarczania jej posiłków i mydła. Nie sprzątała kuchni, ba — nawet do niej nie zaglądała, nie sprawdzała czy matka je, czy się myje, czy coś jej nie dolega, czy potrzebuje odzieży.

6 października po raz ostatni słyszała głos matki. Dwa dni później zauważyła, że przeznaczony dla niej posiłek znajduje się nieknięty na taborecie przed drzwiami kuch-

ni. Nie weszła tam jednak, by sprawdzić co się z matką dzieje. Dopiero 11 października wezwła Pogotowie Ratunkowe...

— To pewne, że jest związek między nędznymi warunkami bytowania Bronisławy J. a jej śmiercią — powiedziała na rozprawie biegła lekarska.

Sąd Wojewódzki w Poznaniu podzielił tę opinię, stwierdzając, że śmierć Bronisławy J. była wynikiem ogólnego wyniszczenia organizmu w następstwie przebywania latami w warunkach antyhumanitarnych, zawińionych przez oskarżoną. J. Krasicka została skazana na 5 lat pozbawienia wolności. (Wyrok jest prawomocny).

Trudno tę sprawę rozpatrywać tylko w płaszczyźnie: znie dolegała matka — wyrodna córka. Tragedia Bronisławy J. ma znacznie szerszy zasięg. Wynika to z zeznań świadków.

Mąż oskarżonej: — Często jeździłem na delegacje i nie miałem czasu ani możliwości, by komukolwiek zgłaszać o sytuacji babci.

Mąż dozorczyń posesji, w której mieszkała Bronisława J.: — Wiedziałem, że staruszka żyła w strasznych warunkach. Przekonałem się o tym na własne oczy przed pięcioma laty, kiedy zaszedłem do Krasickich.

Zofia B. sąsiadka oskarżonej: — Krasicki byli wobec nas aroganccy, więc nie można było władować zgłoszyć o tym, jak żyje babcia.

Aleksander L., pracownik ADM: — Pod koniec listopada 1973 roku, w związku z awarią wodociągową byłem wraz z kilkuosobową komisją w mieszkaniu Krasickich. Ogarnęła nas zgroza po wejściu do kuchni i stwierdzeniu w jakich okropnych warunkach we getuje Bronisława J. Było tam ciemno i zimno, panował zaduch i bałagan. Staruszka brudna i potargana, ubrana w płaszcz siedziała na łóżku. Zwróciliśmy wówczas uwagę Krasickim, by tak nie trzymali babci. Później wystosowałem kilka pism do różnych instytucji, między innymi do Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej, ale te pisemne interwencje nie odniosły skutku...

Podobnych zeznań było więcej w toku postępowania karnego. Okazało się, że los staruszki stanowił niemal publiczną tajemnicę. Większość tych, którzy ją posiadli, powstrzymywała się od jakiegokolwiek ingerencji. Bronisława J. znalazła się więc za podwójnym murem — swojego wzięcia i ludzkiej obojętności.

MICHAŁ ŁUCZAK

STRONA

GŁOS — 27 VII 1976

Dokończenie na str. 4

W górach mniejszy tłok

Wypoczynek bardziej urozmaicony

Sezon urlopowy osiągnął swe apogeum. Jak piszą korespondenci PAP, wszędzie panuje niesamowity tłok, choć — co ciekawe — w niektórych regionach ruch turystyczny nieznacznie zmalał w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Spadek liczby gości odnotowały badania prowadzone przez Urząd Kultury Fizycznej i Sportu w Zakopanem. W maju np. przebywało tu o 11,5 procent mniej gości niż w ubr. Podobna sytuacja występuje także i obecnie, w lipcu. Na zamiany te, jak się ocenia, zasądzić wpływ miały decyzje o nowych terminach ferii zimowych i wakacji letnich. W sumie jest to pozytywne zjawisko, pozwalające na deglomerację w czasie ruchu turystycznego w atrakcyjnych miejscowościach. Gospodarze terenów i obiektów wypoczynkowych gdzie takie tendencje występują, mogą obecnie stosunkowo łatwiej zapewnić gościom lepsze warunki pobytu i wypoczynku.

Innym pozytywnym zjawiskiem jest coraz większa różnorodność form rekreacji, jak też wzrastające i zaspokajające zainteresowanie wypoczynkiem aktywnym. Na Wybrzeżu Słupskim np. zarówno w upalne jak i pochmurne dni coraz więcej grup turystów wędruje codziennie szlakami unikatowych zakątków przyrodniczych Słowińskiego Parku Narodowego. Największą popularnością cieszą się wycieczki na teren ruchomych wydym na Mierzei Łebskiej, ciągnące się od Łeby wzdłuż brzegów nadmorskich jezior Łebsko, Dołgie, Gardno do miejscowości Rowy.

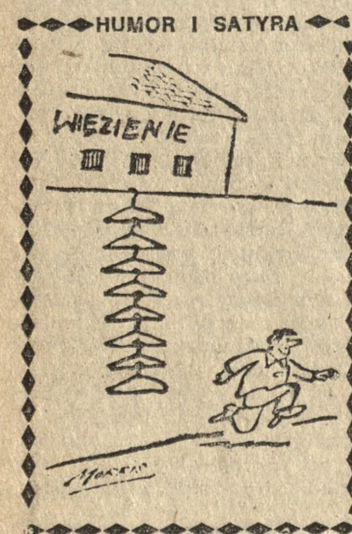
Do częściowego zmniejszenia tłoku, w miejscowościach turystycznych przyczyniają się organizacje i instytucje tworzące nowe miejsca dla wczasowiczów i innych gości. Z niezwykłą ciekawą propozycją dla urlopowiczów i turystów wystąpiły podczas tegorocznego lata przedsiębiorstwa rolne na leżące do Sudeckiego Zjednoczenia Rolniczo-Przemysłowego. We własnych pomieszczeniach przedsiębiorstwo to or-

Kaliskie

Domy z Mieszkowa dla rolników

Po zakończeniu rozruchu technologicznego — do pełnej zdolności produkcyjnej dochodzi stopniowo fabryka domów w Mieszkowie (woj. kaliskie). Wytwarzana tu wielka płyta (typu RBM-75) służyć będzie do budowy 18- i 12-pokojowych domów mieszkalnych dla ludności wiejskiej.

Po osiągnięciu pełnej zdolności produkcyjnej, co ma nastąpić pod koniec września br., fabryka dostarczać będzie rocznie elementy dla blisko 50 budynków z 18 mieszkaniami każdy. Produkcja tych zakładów pozwoli na znaczne przyspieszenie tempa poprawy warunków mieszkaniowych rolników, pracowników spółdzielni kółek rolniczych, instytucji obsługi rolnictwa itp. Po opanowaniu produkcji podstawowych elementów wytwarzane będą w Mieszkowie gotowe pokoje, kabiny sanitarne i łazienkowe. (PAP)



Blok paliwowy gdańskiej rafinerii w pełnej eksploatacji

Blok paliwowy — główny segment technologiczny gdańskiej rafinerii, pracuje już przy pełnym komplecie urządzeń. Obecnie do cyklu przetworczego ropy naftowej stopniowo włączana jest ostatnia instalacja — reforming katalityczny, spłynęły już próbne partie benzyny o podwyższonej wartości oktanowej.

Wytwarzane tu będą paliwa samochodowe wysokiej jakości w różnych typach, o wysokiej zawartości oktanów, wolne od szkodliwych dla środowiska związków ołowiu. Wkrótce w stacjach CPN, głównie w północnej Polsce, zmotoryzowani nabywać będą benzynę dostarczaną cysternami z Gdańskich Zakładów Rafineryjnych — taką bowiem jakość przyjęła nasza najnowocześniejsza, nadmorska przetwórcza ropy naftowej. (PAP)

Nowa nazwa kopalni w Wieliczce

Wczoraj 1000-letnie saliny wielkie otrzymały nową nazwę „Za bytkowa Kopalnia Soli — Wieliczka”. Stało się to w związku z umieszczeniem tego obiektu w rejestrze zabytków. Dotychczas jego oficjalna nazwa brzmiała: „Kopalnia Soli — Wieliczka — Bochnia” w Wieliczce.

Każdego dnia tegorocznego letniego sezonu kopalnię odwiedza około 4500 turystów krajowych i zagranicznych. Od początku br. Wieliczka obsłużyła około 300 000 turystów. (PAP)

Obliczanie zasiłku chorobowego

Dokończenie ze str. 3
w mniejszych zakładach usługowych, w których nie ma etatu kierownika zakładu, pracownikowi pełniącemu tę funkcję oprócz swej normalnej pracy w usługach, dodatkowo kierownictwo zakładem przez pracownika naukowo-badawczego instytutu lub ośrodka naukowo-badawczego, dodatkowo do koordynacji pracy radców prawnych, wypłacany jednemu z radców, dodatkowo za pełnienie funkcji inspektora orkiestry, chóru i baletu w instytucjach artystycznych. Dodatki te, choć nie nazwane do datkiem funkcyjnym, wlicza się do podstawy wymiaru zasiłku chorobowego i opiekuńczego, bo decydują o nim ich charakter, a nie nazwa.

Jedną jeszcze sprawą natury raczej technicznej: czy wypłaty zasiłków chorobowych, finansowane od 1. I. 1976 r. z funduszu plac zakładów pracy, a nie jak poprzednio z funduszu ubezpieczeń społecznych (z funduszu ubezpieczeń społecznych wypłaca się tylko zasiłki chorobowe by tym pracownikom, tj. osobom już nie zatrudnionym), mogą być ewidencjonowane na listach wypłat wynagrodzenia?

Mogą być na tej samej liście, ale muszą być wykazywane w odrębnej rubryce, aby wiadomo było, ile wypłacono wynagrodzenia, ile zasiłku chorobowego.

DORADCA

Dokończenie ze str. 1

2. R. Mitchell (Australia) — 46,11
3. J. Werner (Polska) — 46,19
4. A. Diguida (Włochy) — 46,52

W czwartej serii wystartował Jerzy Pietrzyk. Również on awansował do kolejnej eliminacji zajmując 2 miejsce.

1. A. Brijdenbach (Belgia) — 46,73
2. J. Pietrzyk (Polska) — 46,92
3. F. Hofmeister (RFN) — 47,17

Olbrymnia sensacja przyniosła eliminacja skoku wżwyz kobiet. Minimum kwalifikacyjne do finału wynosiło 180 cm i osiągnęło je 13 zawodniczek. Odpadły natomiast złota medalistka z Monachium Ulrike Meyfath (RFN) oraz reprezentantka NRD — Rita Kirst. Obie skoczyły tylko 178 cm.

W poniedziałek odbyły się też pierwsze eliminacje w biegu 200 m kobiet. Startowało 37 zawodniczek, a po 5 pierwszych z 6 serii oraz dwie z najlepszymi czasami awansowały do następnej eliminacji. Najlepszy czas uzyskała w 6 serii Renate Stecher (NRD) — 22,75. Re kordzistka świata na 100 m Annegret Richter zajęła w trzeciej serii trzecie miejsce za reprezentantką Australii Boyle i zawodniczką ZSRR — Bezfamilną.

Na starcie eliminacji w rzucie młotem stanęło 20 zawodniczek po dzielonych na dwie grupy. Minimum kwalifikacyjne 69 m uzyskała 10. Najlepszy wynik osiągnęła Riehm (RFN) — 74,45. Niespodzian

LEKKOATLETYKA

TRZY REKORDY ŚWIATA

Mistrzynią olimpijską na 100 m została reprezentantka RFN Annegret Richter. W Montrealu zadebiutowała ona znakomitą formą. W biegu półfinałowym ustanowiła rekord świata wynikiem 11,01.

FINAŁY

100 m kobiet: 1. A. Richter (RFN) — 11,08, 2. R. Stecher (NRD) — 11,13, 3. I. Helten (RFN) — 11,17.

Rzut dyskiem mężczyzn: 1. M. Wilkins (USA) — 67,50, 2. W. Schmidt (NRD) — 66,22, 3. J. Powell (USA) — 65,70.

400 m ppi. mężczyzn — 1. E. Moses (USA) — 47,04 (rek. świata), 2. M. Shine (USA) — 48,69, 3. J. Gavrilenko (ZSRR) — 49,45.

800 m mężczyzn — 1. A. Juan Torrens — (Kuba) — 1:43,50 (rek. świata), 2. I. Vandamme (Belgia) — 1:43,86, 3. R. Wohlhuter (USA) — 1:44,12.

PIŁKA NOŻNA

NARESZCIE DOBRA GRA

Polscy piłkarze awansowali do półfinału turnieju olimpijskiego zwyciężając w niedzielę na Stadionie Olimpijskim w Montrealu reprezentację KRL-D 5:0 (1:0). Bramki zdobyli: Andrzej Szarmach — dwie (13 i 49 min.), Grzegorz Lato — dwie (59 i 79 min.) oraz Antoni Szymanowski (64 min.). Widzów 44 332. Przeciwnikiem Polaków w półfinale będzie Brazylia, która w ćwierćfinałowym spotkaniu wygrała z Izraelem w Toronto 4:1 (0:0). Pojedynek Polska — Brazylia odbędzie się 27 lipca w Toronto o godz. 18.00 czasu miejscowego.

W drugiej parze półfinałowej spotkała się reprezentacja Związku Radzieckiego i NRD. ZSRR wygrał w niedzielę z Izraelem 2:1 (1:0) w Sherbrooke, a w Ottawie NRD pokonała Francję 4:0 (1:0). Ten mecz półfinałowy rozegrany został nie w Montrealu, również 27 bm. o godzinie 18.00.

Po zwycięskim meczu z KRL-D trener Kazimierz Górski spotkał się z dziennikarzami i został zasypywany lawiną pytań. Streszczając jego wypowiedź, na pierwszy plan wysuwa się ocena gry. Trener Górski był zadowolony z gry swojej drużyny, ale się zastrzegł, że to chyba jest dopiero zapowiedź dochodzenia do olimpijskiej formy. Na pytanie jednego z dziennikarzy, czy z taką formą, jak w meczu z KRL-D będzie można zdobyć olimpijski medal, trener Górski powiedział: „Trzeba będzie grać chyba lepiej”. Podczas konferencji pytano trenera o to, jakie widzi dalsze szanse swoich podopiecznych. Kazimierz Górski wyznał jak zwykle umiar kowany optymizmem, powiedział: „W półfinałach spotykają się równo wyposażone zespoły. Związek Radziecki z NRD i Brazylia z Polską, ale chyba Polska będzie grać w finale. Trudno w tej chwili powiedzieć, która z drużyn drugiego półfinału jest silniejsza. W obecnym stadium gry wydaje się, że NRD, ale przecież wiadomo, że w bezpośrednich pojedynkach może być zupełnie inaczej”. Trener Górski powiedział też, że jego asystent Bernard Blaut był z magnetowidem na meczu Brazylia — Izrael i w poniedziałek mecz ten obejrza i przeanalizował wspólnie z trenerami nasi piłkarze.

W meczu KRL-D, żaden z polskich piłkarzy nie odniósł poważniejszej kontuzji i należy się spodziewać, że wszyscy będą gotowi do dalszych spotkań. Powracając do oceny meczu, trener Górski stwierdził, iż nieco rozczarował go piłkarz KRL-D. Jeśli idzie o zespół polski to w pierwszej połowie grał za dużo w środku pola. Polecenie, aby grać rozciągnąć i atakować skrzydłami, zostało w drugiej połowie zrealizowane, co wyraziło się zdobyciem czterech bramek.

Porażka mistrza Europy

ką był słaby wynik drugiego reprezentanta RFN Edvina Kleina, który rezultatem 68,72 odpadł z konkursu. Nie zakwalifikował się również do szerokiego finału m. in. Amerykanin Lawrence Hart — 67,74.

☆
Polski sprinter Bogdan Grzejszczak awansował do finału w biegu na 200 m.

BOKS

Polski bokser wagi średniej, Ryszard Pasiewicz awansował do ćwierćfinału olimpijskiego, zwyciężając przez k.o. w drugiej rundzie Francuza Jean-Pierre Malavasi.

Nie powiodło się natomiast aktualnemu mistrzowi Europy Andrzejowi Biegalskiemu, który przegrał z Amerykaninem Tate, uważanym za jednego z głównych faworytów wagi ciężkiej.

KOLARSTWO

MEDAL DLA M. NOWICKIEGO

O godzinie 10 czasu montrealskiego 134 zawodników wystartowało na 180-kilometrową trasę indywidualnego wyścigu kolarskiego. Wśród nich była czwórka Polaków: Ryszard Szurkowski, Stanisław Szozda, Mieczysław Nowicki i Jan Brzeźny. Z tej czwórki jedynie Mieczysław Nowicki zaprezentował się z jak najlepszej strony i wywalczył brązowy medal. Pierwszym był Szwed Bernd Johansson.

Dalekopisem po północy

XXI Igrzyska Olimpijskie w Montrealu stają się coraz bardziej emocjonujące. Padają rekordy świata w lekkoatletyce i piwaniu, na finiszu znajdują się rozgrywki w grach zespołowych. Poniżej podajemy rezultaty tych konkurencji, jakie odbyły się w nocy z niedzieli na poniedziałek. Dane te otrzymaliśmy już po zamknięciu numeru.

ZEGLARSTWO

RYSZARD BŁASZKA NA SIÓDMYM MIEJSCU

Coraz lepiej spisuje się w Kingston polski żeglarz Ryszard Błaszka, startujący w klasie Finn. Po słabym starcie, w ostatniej trzech wyścigach Błaszka zajął wysokie dwa czwarte i jedno piąte miejsce. Gdyby nie to, że w pierwszym i drugim wyścigu zajmował 22 pozycję, obecnie byłby w ścisłej czołówce. W niedzielnych regatach Błaszka uplasował się na czwartym miejscu, mając do zwycięzcy Johena Schumann (NRD) nie pełnia 2 sek. straty. Po 5 wyścigach Ryszard Błaszka awansował na 7 pozycję. Od 6 punktowanego miejsca dzieli go zaledwie 2 punkty, ale nie można zapominać, że na 6 pozycji jest mistrz olimpijski z Monachium Francuz Serge Maury.

Klasyfikacja klasy Finn po 5 wyścigach:

1. A. Balaszow (ZSRR) — 21,7 pkt.
2. J. Bertrand (Australia) — 24,7 pkt.
3. J. Schumann (NRD) — 26,7 pkt.
4. C. Biekarck (Brazylia) — 37,7 pkt.
5. J. Doreste (Hiszpania) — 49,7 pkt.
6. S. Maury (Francja) — 52,0 pkt.
7. R. Błaszka (Polska) — 54,0 pkt.

W wynikach tych odliczony jest już rezultat z najslabszego wyścigu.

PIYWANIE

FINAŁY

100 m st. dow, mężczyzn:

1. J. Montgomery (USA) — 49,99 (rek. świata)
2. J. Babashoff (USA) — 50,81
3. P. Nocke (RFN) — 51,31 (rek. Europy)

200 m st. grzb. kobiet:

1. U. Richter (NRD) — 2:13,43 (rek. olimp.)
2. B. Treiber (NRD) — 2:14,97
3. N. Garapick (Kanada) — 2:15,60

4x100 m st. dow. kobiet:

1. USA — 3:44,32 (rek. świata)
2. NRD — 3:45,50
3. Kanada — 3:48,81

800 m st. dow. kobiet:

1. P. Thuemer (NRD) — 8:37,14 (rek. świata)
2. S. Babashoff (USA) — 8:37,59
3. W. Weinberg (USA) — 8:42,60

400 m st. zmien. mężczyzn:

1. R. Strachan (USA) — 4:23,68 (rek. świata)
2. T. McKee (USA) — 4:24,62
3. A. Smirnow (ZSRR) — 4:26,90

SKOKI DO WODY

finał skoków do wody z wieży
kobiet:

1. E. Wojciechowska (ZSRR) — 406,59 pkt.

Srebrny medal wywalczył Włoch Giuseppe Martinelli.

Wydał się, że nasi najlepsi Szurkowski i Szozda tym razem dali się nieco zaskoczyć i gdy na kilka okrażeń przed metą (długość jednego okrażenia — 12 850 metrów) uciekło do przodu kilku zawodników, oni zostali w tyle. Potem mimo energicznego pościgu utrudnionego zresztą przez padający prawie stale deszcz, nie już nie mogli zrobić.

Podczas ostatniego weekendu Montreal przeżył prawdziwą inwazję turystów amerykańskich. Na stadionie, gdzie odbywały się zawody lekkoatletyczne więcej było kibiców drużyn amerykańskich niż Kanadyjczyków. Podczas pier

Dzisiaj w Montrealu

(według czasu polskiego)

Godz. 13 — jeździectwo — indywidualny konkurs skoków.
Godz. 13 — szermierka — elim. floretu drużyn. kobiet.
Godz. 15 — zapasy, st. wolny — pierwsza runda.
Godz. 15 — łucznictwo — 90 m mężczyzn, 70 m kobiet.
Godz. 17 — koszykówka mężczyzn — rozgrywki.
Godz. 18 — żeglarstwo — słodny wyścig w 6 klas.
Godz. 18 — boks — ćwierćfinały.
Godz. 19 — łucznictwo — 70 m mężczyzn, 60 m kobiet.

Godz. 20 — piłka wodna — 3 spotkania (rozgr. finału).
Godz. 23 — piłka nożna — półfinały.
Godz. 22 — podnoszenie ciężarów — 110 kg.
Godz. 23 — szermierka — finały szabla druż.
Godz. 24 — zapasy, st. wolny — pierwsza runda.
Godz. 24 — boks — ćwierćfinały.
Godz. 1 — judo — 93 kg — finały.
Godz. 1 — skoki do wody — finał skoki z wieży mężczyzn.

W grupie „B”, którą wygrali ho kelci Pakistanu, również zostanie rozegrany barażowy pojedynek o drugie premiowane awansem miejsce. Spotkają się w nim Hiszpania i Nowa Zelandia.

SIATKOWKA

Zakończyli rozgrywki eliminacyjne siatkarze w grupie „A”. Awans do półfinału, obok zespołu polskiego, wywalczyli siatkarze Kuby, którzy w ostatnim spotkaniu pokonali Kanadę 3:0 (15:10, 15:9, 15:3).

Ostateczna tabela grupy „A”:

1. Polska	4 zwyc.	12-5
2. Kuba	3 zwyc.	11-4
3. CSRS	2 zwyc.	8-7
4. Korea Płd.	1 zwyc.	6-9
5. Kanada	0 zwyc.	0-12

Zakończyli również rozgrywki eliminacyjne siatkarze w grupie „B”. W ostatnim meczu Związek Radziecki pokonał Japonię 3:0 (15:9, 15:10, 15:9) zajmując pierwsze miejsce w grupie. W pierwszych meczach o miejsca 1-4 spotkają się Polska z Japonią i ZSRR z Kubą.

MEDALE:

Po ósmym dniu Igrzysk i rozegraniu 104 finałów podział medali jest następujący:

	zl.	sr.	br.	raz.
NRD	26	16	11	53
ZSRR	24	25	20	69
USA	21	21	14	55
RFN	6	5	10	21
Bulgaria	4	6	4	14
Rumunia	3	5	5	13
Japonia	3	4	6	13
POLSKA	3	2	4	9
W. Brytania	2	3	2	7
CSRS	2	2	3	7
Węgry	2	1	4	7
Finlandia	2	0	0	2

I liga żużlowa

Porażka Unii Leszno

Około 8000 widzów w minorowych nastrojach opuszczało stadion im. A. Smoczyka w Lesznie. Trwała passa żużlowców Unii w pojedynkach z gorzowską Stalą. Mistrzowie Polski na trudnym torze górowali techniką jazdy i szybszym refleksem. Te elementy zdecydowały o ich wysokim zwycięstwie w stosunku 56:40.

W Stali bardzo dobrze wypadli Rembas, Jancarz i Woźniak, w Unii najlepiej jeździli nowokreowani mistrz Polski Dobrucki, Kowalski, natomiast zawiedli bracia Jaderowie i Okoniewski.

Punkty dla Stali zdobyli: Jancarz i Woźniak, po 12, Rembas 11, Fabiszewski 9, Nowak 8, Padewski 4, a dla Unii: Kowalski 11, Dobrucki 10, Turek 5, Jankowski i Z. Jader 4, Okoniewski 3, B. Jader 2 i Smola 1. (jp)

Stal Toruń — Włóknarz
mecz przeżywał w VII biegu
Falubaz — Wybrzeże przełożony
Polonia — ROW 71:24
Sparta — Kolejarz przełożony

1. Stal Gorzów	11	16:6	+ 93
2. Włóknarz	10	14:6	+108
3. Polonia	11	12:10	+ 64
4. Unia	11	12:10	+ 33
5. Stal Toruń	10	12:8	+ 14
6. Kolejarz	10	10:10	— 4
7. Sparta	10	8:12	+ 14
8. ROW Rybnik	11	8:14	— 94
9. Wybrzeże	10	6:14	— 73
10. Falubaz	10	6:14	—155

OKAZJA!

OKAZJA!

PP POLMOZBYT - POZNAŃ MOTOROWER NA KAŻDĄ OKAZJĘ

PP POLMOZBYT-POZNAŃ

INFORMUJE SZANOWNYCH PT KLIENTÓW, ŻE WE WSZYSTKICH
PLACÓWKACH NASZEGO PRZEDSIĘBIORSTWA NA TERENIE
WOJEWÓDZTW: POZNAŃSKIEGO, KALISKIEGO I KONIŃSKIEGO

SĄ DO NABYCIA

MOTOROWERY:

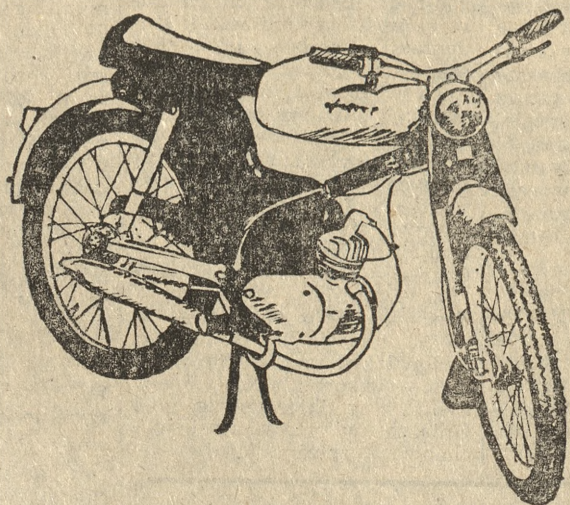
- ROMET 750 — cena 5.400 zł
- VERHOWINA 5 — cena 7.600 zł

ZAPRASZAMY!

MOTOROWER DLA MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH!

OKAZJA!

OKAZJA!



3395-K1

Praca ● Nauka

Murarz-tylnik przy-
jęcie na stałe. Zgłoszenia:
ul. Wieżowa 31. 3564g

Profesor liceum udziela
lekcji matematyki, fizy-
ki, chemii, rosyjskiego.
Osiedle Powstań Narodo-
wych 31 m. 4. 2134g

Przygotowanie do egz-
aminów poprawkowych
pod opieką doświadczono-
nych pedagogów. Za
Bramką 5a. m. 12. (Gar-
bary). Zgłoszenia: godz.
19-20. 2496g

Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna
Poznań, al. Marcinkow-
skiego 2a, parter. 2095g

Kupno ● Sprzedaż

Stare monety, kufel do
piwa, szablę, sztylet, zy-
randol, lampę naftową,
zegar kominkowy lub in-
ny ciekawy, srebrny
przedmiot jak szkatułka,
cukiernica, taca, lichtarz,
różne starocie kupię.
Umińskiego 7a m. 30 od
godz. 14 (Wilda). 2965g

Sprzedam taksometr Pol
tax 2, ul. Skibowa 26a.
3553g

Sprzedam tunel foliowy
15x6 m, c.o. Leszno
Wlkp. 55 Pułku Piechoty
20, tel. 29-92. 2747g

● Lokale

Absolwentka filologii an-
gielskiej poszukuje nie-
krepującego pokoju. Możliwość
korepetycji. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 4590g.

Gnieźno — zamienię mie-
szkanie kwaterekowe,
3-pokojowe (56 m²) M-5
nowe, z balkonem, w no-
wym budownictwie, na
równorzędnej w Poznaniu.
62-200 Gnieźno, ul. Budo-
wanych 39 m. 9, Osiedle
Tysiąclecia. 874p

Lokal 20 m², wolnostoją-
cy na Winogradach, gaz,
woda, światło, siła zame-
nie na podobny w środ-
mieściu, może być oficy-
na lub półsuterena. Ewen-
tualnie odstąpię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 3498g.

ABSOLWENCI SZKOŁY PODSTAWOWEJ

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2
w Poznaniu

przyjmuje bez egzaminów wstępnych kandydatów
do dwuletniej Zasadniczej Szkoły Budowlanej w na-
stępujących zawodach:

- MURARZ
- CIEŚLA
- MALARZ
- POSADZKARZ
- MONTER KONSTRUKCJI ŻELBETOWYCH.

Dla uczniów zamiejscowych przedsiębiorstwo gwarantuje
zakwaterowanie w internacie szkolnym.
Absolwentów szkoły przyzakładowej nie obowiązuje staż
pracy.

Po ukończeniu nauki absolwent zatrudniony zostaje na
dobrych warunkach płacowych.

Uczniów zdolnych i chętnych do dalszej nauki kierujemy
do Technikum Budowlanego dla Pracujących (3 lata).

Zgłoszenia przyjmuje Dział Osobowy i Szkolenia Zawodo-
wego Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2,
60-967 Poznań, ul. Strzelecka 2/6, III piętro pokój 306, tele-
fon 572-91, wewn. 320. 3282-K1

● Nieruchomości

Ostrów Wlkp. Dom czyn
szowy 2 - piętrowy, stan
doskonały, ogród sprze-
dam. Wolne mieszkanie
2-pokojowe. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
2585g.

Zguby ● Różne

Zgubiono sweter popielaty
w okolicach Ronda Ko-
pernika. Proszę o zwrot.
D.S. Hanksi Sawickiej po-
kój 241. 4518g

Zgubiłem legitymację
ZBoWiD na nazwisko
Adam Piszczola, ul. Sło-
wackiego 58/60 m. 22.
3058g

Przystąpię do spółki, po-
siadam większą gotówkę
i samochód, Fiat 125 p.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 2970g.

Cyklinowanie parkietów.
Tel. 457-28, Tomasz Mey-
sner. 4459g

„Orwochrom” UT 18 barw-
ne filmy pozytywowe, „or-
wochrom” NC 19 Mask
barwne filmy negatywowe
wywołuje w krótkich
terminach Zakład Foto-
graficzny Jan Koleciki,
Ratajczaka 36 (narożnik
Czerwonej Armii). 4278g

● Matrymonialne

Kawaler, 26-letni, wzrost
180 cm, z zawodem, po-
zna pannę, najchętniej
niepalcącą. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 3067g.

Samotna wdowa, rencie-
stka pozna pana kultural-
nego około lat 70 w celu
matrymonialnym. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 2933g.

Emeryt, wolny, 62-letni,
kulturalny bez nałogów
średniego wzrostu z wiek-
szymi oszczędnościami, po-
zna panią do lat 55, szczu-
pią, niższego wzrostu, z
mieszaniem lub własnym
domkiem, jedno dziecko
dziewczynka mile widzia-
na. Cel matrymonialny.
Poważne Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 2973g.

Pracownicy poszukiwani

Kombinat PGR Ptaszkowo zatrudni zaraz:

- kierownika Zakładu Remontowo
Budowlanego
- kierownika gospodarstwa rolnego
- magazynierów
- zootechników
- brigadzystów polowych
- laboranta

Dla kierowników wymagane jest wykształce-
nie wyższe lub średnie z praktyką, dla pozo-
stałych średnie. Oferty nadsyłać pod adresem
Kombinat PGR Ptaszkowo 64-340 Grodzisk
Wlkp. 1754-K2

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażo-
wych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu,
ul. Pokrzywno 59a - Kierownictwo Robót w
Skępczynie, kod 62-739, budowa zapory wod-
nej (początek Piekary) — zatrudni zaraz:

- elektromonterów,
- pomocników elektromonterów,
- monterów instalacji sanitarnej i c. o.,
- pomocników instalatorów,
- spawaczy gazowych,
- pracowników do przyuczenia
w wyż. wym. zawodach,
- uczniów do nauki zawodu elektromontera
lub montera inst. sanitarnej i c. o.

3412-K1

† Dnia 24 lipca 1976 roku, zmarł po długotrwa-
łej chorobie nasz drogi mąż, ojciec, dziadek
i pradziadek, sp.

LEON LUDWICZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 10.25
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Osobnych zawiadomień nie wysyła się,
ul. Dąbrowskiego 62 m. 3. 1907-U3

† W dniu 24 lipca 1976 roku, odeszła od nas
na zawsze

MAŁGORZATA KALK

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 13.40
na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Bukowa 8 m. 8. 1904-U3

S. † p.

JÓZEF MICHALAK

mój ukochany mąż, brat, szwagier i wujek,
zmarł opatrzony Sakramentami św. przeżywszy
lat 63.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 28 bm.
o godz. 12, na Miłostowie.

W najgłębszym smutku pogrążona

żona z rodziną

Osiedle Jagiellońskie 32 m. 30.
Prosi się o nieskładanie kondolencji. 4607g

† W dniu 24 lipca 1976 roku, zmarł nagle nasz
ukochany mąż, tatuś, zięć, dziadek, prze-
żywszy lat 57, sp.

JÓZEF PIESZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 11.55, na
cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym smutku

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 4591g

S. † p.

IGNACY LEWANDOWICZ

nasz drogi mąż, ojciec i teść, zmarł nagle w
dniu 24 lipca 1976 roku, przeżywszy lat 65.

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 14.50
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

ul. Grotgera 12 m. 5.

Dnia 24 lipca 1976 roku, zmarł nasz długoletni
pracownik

ANTONI PIOTROWSKI

odznaczony Orderem Virtuti Militari, Krzyżem
Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wiel-
kopolskim Krzyżem Powstańców, Srebrnym
Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową „Za zas-
ługi w rozwoju woj. poznańskiego”.

W Zmarłym straciłsiśm cenionego pracowni-
ka i kolegę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 28. VII. 1976 roku,
o godz. 12.30, na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współ-
czucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP
i współpracownicy
Wojewódzkiego Zespołu Onkologicznego
w Poznaniu. 4564g

W dniu 26 lipca 1976 roku, zmarł po długiej
i ciężkiej chorobie mój najdroższy mąż, nasz
ukochany ojciec, brat, szwagier, teść, dziadek,
przeżywszy lat 61, sp.

WACŁAW FRAŁA

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby nastą-
pi w środę, dnia 28 bm. o godz. 15, do kościoła
parafialnego im. św. Stanisława. Po nabożeń-
stwie żałobnym odbędzie się pogrzeb na cmen-
tarzu w Kobylinie.

W głębokim żalu i smutku pogrążona

żona z rodziną

Kobylin, Grunwaldzka 2. 4549g

† W dniu 25 lipca 1976 roku, odeszła od nas
na zawsze po bardzo długiej i ciężkiej cier-
pieniach, opatrzona Sakramentami św. nasza
najukochańsza mama, żona, babcia i teściowa,
przeżywszy lat 59.

ZOFIA KLUJ

z domu Dzierżyńska

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 11,
z kaplicy cmentarnej w Skórzewie.

W smutku pogrążona

RODZINA

4603g

† Dnia 16 lipca 1976 roku, po długiej i cięż-
kiej chorobie zasnął w Bogu mój naj-
droższy mąż, ojciec, dziadek, brat, szwagier
i wujek, sp.

ZYGUNT MAJCHERKIEWICZ

b. oficer WP, jeniec oflagów Osterode, Prenz-
lau, Arnswalde, Grossborn i Sandbostel, odzna-
czony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Krzyżem
Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski,
Krzyżem Walecznych.

Pogrzeb odbył się w dniu 20 bm. we Wrocła-
wiu.

W ciężkim smutku pogrążona

żona z rodziną

Wrocław, ul. Racławicka 43/45 m. 3. 4434g

† W dniu 24 lipca 1976 roku, opatrzony Oleja-
mi św. zakończył swój pracowity żywot
nasz drogi teść i dziadek, przeżywszy lat 76, sp.

ANTONI PIOTROWSKI

powstańca wielkopolski
odznaczony Orderem Virtuti Militari, Krzyżem
Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wiel-
kopolskim Krzyżem Powstańców, Srebrnym
Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową za Zasługi
w Rozwoju Województwa Poznańskiego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 12.30,
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

synowa z córkami

ul. Husarska 5 m. 7. 1909-U3

Dnia 25 lipca 1976 roku, zakończyła pracow-
ity żywot, po długiej i ciężkiej cierpieniach,
opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa
żona, mama, teściowa, babunia, siostra, ciocia
bratowa i szwagierka, sp.

JADWIGA CIERKOSZ

z domu Łukomska

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 9.45
na cmentarzu w Lesznie.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Leszno, ul. Zwycięstwa 5. m. 7. 4627g

Dnia 25 lipca 1976 roku, zmarła opatrzona
Sakramentami św. nasza ukochana i troskliwa
mama, teściowa, babcia, siostra i ciocia prze-
żywszy lat 80, sp.

AGNIESZKA GÓRNA

z domu Runowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 13.05
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

córki z rodzinami

ul. Wawrzyniaka 14 m. 5. 1908-U3

† Dnia 25 lipca 1976 roku, zmarł opatrzony
Sakramentami św., przeżywszy lat 81, nasz
najdroższy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

PAWEŁ DEMBIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 13.40
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Głogowska 71 m. 33. 1906-U3

† Dnia 24 lipca 1976 roku, zmarła w Toruniu
w wieku lat 80, sp.

ANTONINA ze ZNANIECKICH

MIECZKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 14.15,
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

4543g

† W dniu 26 lipca 1976 roku, zakończył swój
pracowity żywot nasz ukochany mąż, ojciec,
dziadek i teść, przeżywszy lat 64, sp.

STANISŁAW SOŁTYSIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 11.55
na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Osiedle Piastowskie 60 m. 20. 1902-U3

† Dnia 25 lipca 1976 roku, zmarł nasz ukocha-
ny mąż, tatulek, jedyny syn i brat, zięć
i szwagier, przeżywszy lat 27, sp.

WITOLD WŁADYSŁAW STRACH

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 9.50,
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z córeczką i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Staszica 22 m. 6. 1905-U3

Dnia 25 lipca 1976 roku, odeszła od nas na
zawsze, opatrzona Sakramentami św. w 14
wiosnie życia po ciężkich cierpieniach nasza
najukochańsza córka, mamusia, żona, syno-
wa, sp.

ALINKA DEC

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby nastąpi
28 bm. o godz. 14, do kościoła parafialnego
w Głuszynie.

W nieutulonym żalu pogrążeni

rodzice i rodzeństwo

Daszewice. 4559g

† Dnia 24 lipca 1976 roku, zmarła nagle nasza
najukochańsza córka, mamusia, żona, syno-
wa, sp.

FELICJA FRANZ

z domu Banaszak

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 15,
na cmentarzu w Puszczykowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Uprasza się o nieskładanie kondolencji. 4606g

† Dnia 24 lipca 1976 roku, zmarł po ciężkiej
chorobie opatrzony Sakramentami św. mój
ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, przeży-
wszy lat 70, sp.

STEFAN SEMRAU

emerytowany nauczyciel, odznaczony Krzyżem
Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Zio-
łym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką Związku
Nauczycielstwa Polskiego.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 27 bm.
o godz. 14, na cmentarzu parafialnym w Po-
łajewie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Polajewo. 4538g

† Dnia 20 lipca 1976 roku, zmarł nagle nasz
najukochańszy ojciec, brat i dziadek, sp.

SERAFIN MUCHAJER

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 14,
na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

1901-U3

† Dnia 25 lipca 1976 roku, zmarł po długiej
chorobie nasz drogi brat i wujek, przeży-
wszy 66 lat, sp.

MARIAN GENSLER

Pogrzeb odbędzie się 27 bm. o godz. 16,
z kaplicy cmentarnej w Naramowicach.

Pogrążona w smutku

RODZINA

4533g

† W dniu 25 lipca 1976 roku, zmarła nagle na-
sza najukochańsza matka, teściowa i bab-
cia przeżywszy lat 75

PELAGIA HERKOWIAK

z domu Majchrowicz

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 14.15
na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

synowie z rodzinami

ul. Kochanowskiego 9

TEATRY

Nieczynne.

KINA

CHODZIEZ Ceramiki: „Papierowy księżyc”; Notec: „Nie ujdzie ci to piazem”;
CZARNKOW: „Zew krwi”;
GNIĘZNO Lech: „Mściwili”; „W pustyni i w puszczy”; Polonia: „Con Amore”;
GOSTYN: „Jak zdobyć prawo jazdy”;
GÓRA: „Syndyk zbrodni”;
JAROCIN: „Miłość w godzinach nadliczbowych”;
JASTROWIE: „Nieśmiertelni”;
KALISZ Kosmos: „Z podniesionym czołem”; Oaza: „Szczerzy”; Stylowe: „Czyste ręce”; „Heca”; „Pamiętnik szalonego gospodyni”; Syrena: „Policjanci”; „Smakacz na boisku”;
KEPNO: „Największe wydarzenie od czasów gdy człowiek stanął na kście”;
KOŁO: „Safari 5000”;
KONIN Centrum: „Człowiek znikąd”; „Partyzanci Kowpaka”; „Górniki”; „Ta jedyna”;
KOSCIAN: „To niemożliwe”;
LESZNO: „Spóźniona miłość”;
NOWY TOMYŚL: „Ostatni skok gangu Olsena”;
OBORNKI: „Niewinni o brudnych rękach”; „Słodki dom”;
OSTRÓW Roma: „Gdyby Don Juan był kobietą”; Słońce: „Tragedia Posejdon”;
OSTRZESZÓW: „Drapieżca”;
PIŁA Iskra: „Obrazki z życia”; Koral: „Hitler z naszej ulicy”; Sokół: „Rywalka”;
PLESZEW: „Trzej muszkieterowie”;
RAWICZ: „Dwaj ludzie z miast”;
SZŁUPCA: „Rywalka”;
SREM Słońce: „Czy pasujemy do siebie kochanie”;
ŚRODA: „Drogi chłopiec”;
SYCOW: „Szczyry Paryż”;
SZAMOTUŁY: „Sokolowo”;
TRZCIANKA: „Syn”;
TUREK: „Halo taxi”;
WALCZ: „Tragedia Posejdon”;
WAGROWIEC: „To niemożliwe”;
WIERUSZÓW: „Jak zdobyć prawo jazdy”;
WRZESNIA: „Z podniesionym czołem”;
WSCHOWA: „Handlarz bronią”;
WYRZYSK: „General śpi na stołach”;
ZŁOTÓW: „Przyjaciele Eddiego”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.25 Niezapomniane struny; „Mikolaj. Doświadczajmy przypadek” fragm. pow. I. Krasickiego; 8.35 Olsztynski konc. rozrywk.; 9.05 Radio Praga prezentuje; 9.20 Przegląd dnia olimpijskiego; 10.10 Radio; 12.25 Piosenki w duecie; 13 Piosenki w tercetach; 13.15 Klubu rolnika — rolnikom; 13.35 Mel. górali z różnych stron Europy; 14. Tańce kompozytorów polskich; 14.25 Rymy miłosne; 15.05 Wiadom. olimpijskie; 15.15 Z polskiej fonoteki; 15.35 Spotkanie z piosenką radziecką; 16.11 Nowe płyty „Polskich Nagrań”; 16.30 Aktual. kult. radne; 16.35 Interwju; 17. Radio-kurier; 17.20 Wiadom. olimpij.; 17.25 Parada polskiej piosenki; 18. Muz. i Aktual.; 18.30 Przebieg sprzed lat; 19.15 Ork. PR i TV w Łodzi; 20.05 Konc. bez biletu; 20.25 Konc. życzeń miłośników muz. poważnej; 21.05 Kronika olimpij.; 21.25 Muz. kalendarium; 22.20 Gra artysty Chat Atkins; 22.30 „Fala 73”; 22.40 Mini-recital piosenkarzy J. Strzeleckiej; 23. Wiadom. i inform. olimpij.; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Jam session.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 12.05, 15, 16, 19, 20, 22.

PROGRAM II: 7.50 Konc. poranny; 8.35 Public. ekonom.; 9. Legendarne pary miłosne w muzyce; 9.40 Dla przedszkoli i dziecięcych wiejskich „Rozsypane nutki”; 10. „Nikt mi tu nie imponuje” polemika K. Izykowskiego i S. Krzozowskiego; 10.30 Rozrywka muz. operowa; 11. Poulenc — Koncert wiejski na klaviersy i ork.; 11.30 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK; 11.40 Od Tatr do Bałtyku — Podhale; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Reportaż literacki pt. „Śmierć batalionu”; 12.45 Wakacje melomana — cz. II; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Piosenki z nad Bałatonu; 14.10 Więcej, lepiej, no wroczenie; 14.25 Tu Radio — Moskwa; 14.45 Tradycje i metamorfozy w muzyce XX wieku; 15. Radio ferie; 15.40 Studio Słonecznik; 16. Śpiewają Wrocławskie Skowronki Radiowe; 16.10 Spółdzielczość rolnicza — rolnikom; 16.25 Mel. z musicali; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radioreklama; 17. F. Poulenc — Sekstet na fortepian i instrumenty dęte; 17.20 Pow. miesiąca — „Sandro z Czegemu”; 17.40 Z mikrofonem przez trzy zmiany; 17.55 Na każde pytanie odpowiedź; 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów; 19. Podróż muz. po kraju; 19.30 Jarmark cudów; 21. „Znasz li ten głos”; 21.45 Kronika olimpij.; 21.55 Śpiewa Chór Kameralny „Cantores Minores Wroclawskich”; 22.10 Radiowy tygodnik kulturalny; 22.50 D. Szostakowicz — twórcą i społeczeństwem; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Pieśni Mozarta wykonują Dietrich Fischer-Dieskau i Daniel Barenboim.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 16.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz nity wytwórni Balkanton; 8.30 Co kto lubi; 9. „Katar” — odc. pow.; 9.10 Stare i nowe piosenki D. Ross; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.25 Dyskoteka pod

Drugi program telewizyjny z centrum w Jemiołowie

W Radiowo-Telewizyjnym Centrum Nadawczym w Jemiołowie koło Łagowa Lubuskiego rozpoczął 24 czerwca br. pracę nadajnik emitujący II program tv. Oficjalne przekazanie do eksploatacji odbyło się przed Świętem Odrodzenia, 17 lipca.

Uruchomienie nadajnika zwiększyło możliwości w województwie zielonogórskim oraz Przedsiębiorstwa Państwowego Stacji Radiowej i Telewizyjnej w Poznaniu — zmierzające do szybkiego i systematycznego rozszerzania obszaru, na którym może być odbierany II program tv. Realizacja tego pilnego zamierzenia wymagała pokonania szeregu problemów, wśród nich także wielu do tej pory w kraju nie rozwiązywanych.

Najtrudniejszym zadaniem było umieszczenie na szczycie blisko 300-metrowego masztu — anteny nadawczej w kształcie cylindra o długości 21,5 metra i wadze około 6 ton. Obliczono bowiem, że gdyby montaż wspomnianej anteny prze-

prowadzać dotychczas stosowanymi metodami — trzeba by na okres około pół roku pozbawić I programu telewizyjnego mieszkańców województwa zielonogórskiego oraz gorzowskiego. Trzeba było zatem skorzystać z takich sposobów, które nie powodowały konieczności czasowego unieruchamiania anten I programu, umocowanych już na maszcie.

Zalodze SRIIT w Poznaniu — bezpośredniego inwestora, który swym zasięgiem obejmuje województwa: gorzowski, kaliski, koniński, leszczyński, piłski, poznański i zielonogórski — udało się przezwyciężyć wiele trudności technicznych. Na piątą spisał się również Zakład Montażu i Konserwacji ZARAT w Warszawie, który instalował antenę, i w którym powstał projekt technologii montażu.

Nowo uruchomiony nadajnik dużej mocy pracuje w IV zakresie częstotliwości (tzw. pasmo UHF), w kanale 29 i jest drugim tego typu obiektem w Polsce. Obliczenia gwarantowanego zasięgu nadajnika przewidują, iż sygnał o odpowiednim poziomie występuje w odległości nie większej niż 60 km od miejsca jego usytuowania. Nie oznacza to jednak, że w bardziej odległych punktach nie można odbierać programu emitowanego przez ten nadajnik. Według wstępnego rozważania odbiór taki jest możliwy w odległości do 100 km od centrum w Jemiołowie.

Pamiętajmy wszakże, iż jakość odbioru poza strefą gwarantowaną (a nawet i w jej ob-

rebie) uzależniona jest od porę roku oraz warunków atmosferycznych. Zasięg nadajnika zależy także od ukształtowania powierzchni ziemi oraz ewentualnych przeszkód terenowych, które mogą w niektórych punktach uniemożliwić odbiór sygnału.

Strefa możliwego, dobrego odbioru II programu tv obejmuje — z powyższymi zastrzeżeniami — zachodnią część województwa poznańskiego, północno-zachodnią część Leszczyńskiego, południowo-zachodni skraj Piłskiego, północną część województwa legnickiego i oczywiście Zielonogórskie oraz Gorzowskie.

Warunkiem zadowalającego odbioru programu telewizyjnego emitowanego w IV zakresie częstotliwości — jest posiadanie odbiornika przystosowanego do pasma UHF. Starsze typy telewizorów wymagać za tym będą zastosowania specjalnych przystawek, tzw. adaptorów. Bardzo wiele zależy także od starannie i fachowo zainstalowanej anteny odbiorczej o odpowiednich parametrach.

Strojenie telewizorów wykonują placówki WPHW (ZURT). Można tam również uzyskać informacje dotyczące przydatności posiadanego sprzętu telewizyjnego oraz jego adaptacji do odbioru II programu TVP.

(res)

Dlaczego w Pile brakuje wody?

Na tablicach i słupach ogłoszeniowych Pily pojawiły się niedawno niewielkiego formatu afisze, zawierające tekst zarządzenia zakazującego wykorzystywania wody do podlewania m. i. a. przydomowych ogródków. Tych pilan, którzy mieszkają na wsi, którzy kondygnacjach, decyzja ta nie zaskoczyła, bowiem woda w ich mieszkaniach zjawiała się ostatnio niezbyt regularnie. Ponieważ jednak nie wszyscy — co można było przewidzieć — przejawiają z tego powodu oznaki zadowolenia, o wyjaśnienie motywów decyzji władz miejskich zwróciliśmy się do prezydenta Pily — inż. Henryka Wojtasika.

— Do niedawna miasto otrzymało 13 000 metrów sześciennych wody — informuje H. Wojtasik. — Ostatnio zwiększyliśmy jej dostawy do 18 800 m. sześć. Na wyższe piętra wo-

da nadal jednak nie dociera i to właśnie zadczydowało o wprowadzeniu zakazu podlewania ogródków, obowiązującego w godzinach od siódmej do dwudziestej.

Szkoły rolnicze szansą maturzystów

Indeksy już rozdano. Wielu spośród tegorocznych maturzystów, którzy nie zostali studentami, będzie próbowało szans na egzaminach wstępnych w przyszłym roku, inni podejmą naukę w policealnych studiach zawodowych. Wszystkim interesującym się rolnictwem przypominamy, że są jeszcze wolne miejsca w policealnych studiach zawodowych o kierunku ogrodnictwa w Grzybnie koło Manieczek, Starym Tomyslu i Srodzie. W Trzciance koło Opalenicy są wolne miejsca w specjalności hodowli zwierząt w Szamotułach — w specjalności ochrony roślin, a w Skierszowie koło Gniezna w specjalności mechanizacji rolnictwa. (bg)

Półowa wody dla Pily pochodzi z siedmiu głębokich studni artezyjskich. Nadaje się ona do użytku bez uzdatniania. Dwie studnie, z powodu znacznego przekroczenia norm barw, są nieczynne. Dysponujemy ponadto trzema studniami z których woda nadaje się do użytku po uzdatnieniu. W związku z szybką rozbudową miasta i planami jego rozwoju, w nadchodzących latach będziemy potrzebowali około 100 000 metrów sześciennych wody na dobę. Ponieważ jej zasoby ze studni artezyjskich są obecnie na wyczerpaniu, rozpoczęliśmy budować nowe ujęcia, szukamy też możliwości wykorzystywania wód powierzchniowych.

Zarządzenie o zakazie podlewania ogródków — mówi prezydent Pily — wpłynęło korzystnie na poprawę bilansu wody w mieście, nadal jednak dużo jej marnuje się. Chciałbym więc, korzystając z okazji, zaapelować do mieszkańców Pily o umiarkowane, oszczędne korzystanie z urządzeń wodociągowych. (zr)

ODPOWIADAMY

Czesław C., Ostrzeszów. — Fabryka Pras Automatycznych znajduje się w Warszawie — Włochy, ul. Techników 40. Szkoła przy fabryce przyjmowała młodzież ze Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Bliższych informacji udzieli sekretariat pod wyżej wymienionym adresem. (2001)

Zofia W., Pniewy. — Nie znamy adresu takiego warsztatu. (2596)

W gnieźnieńskich WZO

W uznaniu tradycji i dobrej roboty

W największej gnieźnieńskiej fabryce, Wielkopolskich Zakładach Obuwia, otwarto 24 bm. salę tradycji, gromadząc w zbiorach m. in. akt erekcyjny zakładów, pierwsze wyprodukowane tu buty i ich najnowsze wzory oraz bogaty zestaw zdjęć, obrazujących wieloletni dorobek WZO i co ciekawsze wydarzenia, związane z działalnością fabryki. Otwarcia sali tradycji dokonał i sekretarz KM PZPR w Gnieźnie — Kazimierz Jankowski.

W nowo otwartej sali odznaczono najbardziej zasłużonych pracowników Wielkopolskich Zakładów Obuwia. Są to: Regina Krajewska, Bolesław Witczak, Zofia Zamiara, Tadeusz Kościuszko, Leszek Rogacz, Jan Syska i Władysław Szajdziński. I sekretarz KZ PZPR w WZO — Zygmunt Piłarski wręczył im dyplomy uznania, a dyrektor naczelny zakładów — Stanisław Kuc — odznaki „Zasłużony dla WZO”. Nazwiska odznaczonych zostały wpisane do „Księgi Wzrostu” w przodowników pracy socjalistycznej Wielkopolskich Zakładów Obuwia.

Prezydent miasta Gniezna, Zbigniew Kaszuba przekazał przewodniczącemu kolegium redakcyjnego organu prasowego Samorządu Robotniczego WZO, „Głosu Załogi”, Adamowi Michlewiczowi — medal „XII wieków Gniezna” dla redakcji tego dwutygodnika.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 9 — Program na dzień dobry; 9.30 — Studio Olimpijskie (kol.); 11 — „Eleonora” — ser. film prod. włoskiej, odc. 2 (kol.); 12.25 — Studio Olimpijskie (kol.); 13.05 — Rady, informacje, opinie; 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — „Obiektyw” — 16.30 — Lekture Pegazy; 16.50 — Studio Telewizji Młodych; 17.50 — Studio Olimpijskie (kol.); 19.15 — „Przypomnamy, radzimy...”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.15 — Studio Olimpijskie (kol.); 20.35 — „Chłopiec na posyłki” — włoski film fab.; 21.25 — „Świat i Polska”; 22 — Dziennik (kol.); 22.15 — Studio Olimpijskie (kol.).

PROGRAM 2: 16.55 — Łoża; 17.35 — „Ich troje” — film fab. prod. NRD; 19 — „Teleskop”; 19.15 — Telereklama; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.15 — Studio Olimpijskie (kol.); 20.35 — Malarstwo i film — Malarze prymitywni (kol.); 21.15 — „24 godziny” (kol.); 21.25 — Sylwetki X Muzy — Krystyna Feldman; 21.50 — Wtorek melomana — rep. filmowy (kol.); 22.55 — „Ujawniona rzeka” — rep. filmowy (kol.).

Przyczek Rekreacja na przystanku PKS

Było to w niedzielę, 18 lipca. Stałem na przystanku autobusowym przy ul. Poznańskiej w Koninie. Czekając na autobus, który miał odjechać o 9,04 do Powidza. Ze mną kilkanaście osób z wiktualiami i dziećmi. Czekaliśmy do 9,40. Bezszykownie. Dla mnie to nie nowina. Od maja po raz trzeci wybierałem się tym autobusem. Po raz trzeci „wypaść” z rozkładu.

Wróciłem do domu i za dzwoniłem do informacji autobusowej. Postanowiłem wyjechać do Wilczyńna, innego ośrodka nad jezioro. Poinformowano mnie miłym głosem, że mam pojechać o 11,05. Poszedłem więc na przystanek. Okazało się, że ten autobus jeździ tylko w dni powszednie. Chętnych wypoczynku czekało znowu wielu.

W końcu wyjechałem z Konina w zupełnie innym kierunku, dzięki uprzejmości kierowcy z Huty Aluminium. Po drodze dość długo opowiadałem sobie o przedsiębiorczości PKS-u. Zapamiętałem, że ktoś miał wyjechać rano z Zagórowa do Konina o godz. 6,10, a w rzeczywistości autobus wyruszył o godz. 6,50.

Po kilku godzinach pobytu w Mikorzyńcu stałem na drodze, czekając na grupę ludzi na autobus. Grupa ludzi z rzadka i pełne. W końcu wsiałem do jadącego w przeciwnym kierunku, do Slesina i tam usiałem do autobusu urcającego do Konina. Po drodze w Mikorzyńcu, widziałem mych znajomych z przystanku. Czekali nadal. Wróciłem do domu nie zbyt zrelaksowany. (woj)

zawszad o wszystkim

ZIELONE PRZEDSZKOLE

NOWY TOMYŚL. Od dwóch tygodni szkoła podstawowa w Cichejgórce (gmina woj. poznański) zmieniała swą funkcję — ołoczono w niej opieką 42 maluchów, których rodzice zająć się teraz pracami w polu. Przebywają tam one 8 godzin dziennie, mając zapewniony przyjemny i bezpieczny wypoczynek pod okiem nauczycielek oraz otrzymując dwa posiłki. Większość czasu spędzają na placu zabaw (urządzonym z pomocą nowotomyskiej GS i SKR), którego atrakcją są namioty indiańskie i brodzik. Na nudę nikt nie narzeka. (bop)

NIE TYLKO USŁUGI

KAŻMIERZ. W parze z rozwojem usług mechanizacyjnych i chemicznych, Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Kaźmierzu (woj. poznański) dynamizuje produkcję rolniczą. Na 250 ha gruntów w kilku wioskach tej gminy uprawia się zboża, buraki i kukurydzę, stanowiące po części także pasze dla hodowców w Górzewicach owiec. Stało ich liczy teraz około tysiąc sztuk, a jeszcze w tym roku ma się podwoić po oddaniu do użytku dwóch owczarni z elementów drewnianych. Ta opłacalna hodowla będzie w następnych latach dalej rozszerzana. (bop)

gruszy; 11. Życie rodzinne — magazyn; 11.30 Instrumenty jazzu — organy; 12.25 Za kierownicą; 13.50 „Zegnam Grosvenor Square” — odc. pow.; 14. Lato w Filharmonii; 15.10 Dwa razy trzy — pojedynek muz.; 15.30 Salon radiowy; 15.50 Tradycjonalizm z Krakowa; 16. Rozsypanymi piosenkami; 16.20 Solowe improwizacje Chicka Corei; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Z obu stron kamery; 18. Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Blues wczoraj i dziś; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Opera tygodnia G. Verdi; „Ernani”; 19.50 „Katar” — odc. pow.; 20. Konsonanse i dysonanse; 20.40 „Ponowny blues w tonacji C” gra i śpiewa Zespół Ten Kears Arter; 20.50 F. Bacon; 21.15 Wielki pianista — W. Horowitz; 22.08 Śpiewa Eric Clapton; 22.15 Pow. w wyd. dźwięk. „Lekcja polonaise”; 22.45 „Pamięci młodego poety” śpiewa Z. Konec; 23. Polska piosenka ludowa; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Gra i śpiewa Zespół Test.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

tylko dla słuchaczy w mundurach — „Kształtowanie się świadomości narodowej” aud. z udz. prof. T. Łepkowskiego, prof. J. Grabskiego i doc. M. Łęczyka; 8.35 Transm. z Pr. I; 11.55 Melodia J. Marta; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13. Czy znasz swoje prawo?; 13.15 Z radiowej fonoteki muz.; 13.50 „Wakacje na własny rachunek” — program dla młodzieży szkół średnich; 14.25 Parna siła; 14.55 „Ballada o trawie i obojętym” — fragment minipow.; 15.15 Notatnik Kulturalny; 15.30 „Matysiakowie”; 16.05 G. Gershwin; „Błękitna rapodia”; 16.20 Listy rodzinne; 16.40 „Postawy i działania”; 16.50 Radioreklama; 17. Kwadrans solisty; 17.15 Aud. społ.; 17.25 Poznań malowany; 17.50 Pr. stereo (opera); 18.25 Naukowcy — rolnikom; 18.40 W trosce o słowo i treść „Mistrzowie pióra” — J. Krasiński; 19. Postawy i wzory — Tolerancja; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Płyty ze Szwecji; 20.30 Utwory romantyków; 21.15 A. Banchieri; Komedia madrygalowa „Na barce z Wełecji do Padwy”; 21.50 Konc. Tommaso Albiniego; Con certo „Saint Marc”; 22.15 Rozmowy o książkach; 22.35 „Twarze jazzu”.

Wiadomości: 12, 16.